

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpowiedzialny: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.	Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.	Reprezentacje: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-33. Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57. Lubliniec, Kilińskiego 7, I. p. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.	Abonament z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.
--	--	---	---

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 łam - 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł 0.80, nekrologi do 100 m/m - zł 40.00, 100-200 m/m za 1 m/m jednolamowy zł 0.60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolamowy zł 0.80. Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 łam - 58 m/m) zł 0.50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0.10, matrymonialne zł 0.30).

Abdykacja króla Edwarda VIII? Rząd angielski sprzeciwia się jego małżeństwu z p. Simpson



Krół angielski Edward VIII.

LONDYN. W opinii angielskiej toczy się obecnie dramatyczna i sensacyjna dyskusja, której ośrodkiem jest osoba króla Edwarda VIII.

Już od dłuższego czasu sensacyjne pisma amerykańskie publikowały rewelacyjne szczegóły, zapowiadając, że

KRÓL ANGIELSKI POSTANOWIŁ OŻENIĆ SIĘ Z DWUKROTĄ ROZWÓDKĄ, OBYWATELKĄ AMERYKAŃSKĄ P. SIMPSON.

Pogłoski te wzmogły się jeszcze bardziej, gdy 6 tygodni temu p. Simpson uzyskała rozwód.

Wobec zbliżających się uroczystości koronacyjnych sprawa małżonki przyszłego króla stała się bardziej aktualna.

Zwołane nagle w ubiegły piątek posiedzenie gabinetu wcale nie dotyczyło spraw hiszpańskich, lecz

MINISTROWIE ZAJMOWALI SIĘ MAŁŻEŃSTWEM KRÓLA EDWARDA Z P. SIMPSON.

Po posiedzeniu premier Baldwin przyjęty był na godzinnej audencji u króla. Na konferencji zarysował się wyraźnie konflikt między królem a jego premierem.

Onegdaj przed południem GABINET POWTÓRNIE ZAJMOWAŁ SIĘ TĄ SPRAWĄ

a po południu premier Baldwin po raz drugi udał się do pałacu Buckingham, jednak i tym razem nie zostało osiągnięte porozumienie.

W angielskich kręgach politycznych krąży pogłoski, że gabinet zdecydowany jest wnieść do parlamentu projekt ustawy, na mocy której

MAŁŻEŃSTWA KRÓLÓW ANGIELSKICH MAJĄ BYĆ UZALEŻNIONE OD ZGODY RADY KORONNEJ.

Premier Baldwin dał królowi do zrozumienia, iż gabinet nie cofnie się ewentualnie przed takim krokiem, na co król miał zagrozić, że odmówi swej sankcji dla takiej ustawy.

PUBLICZNA DYSKUSJA NA TEMAT MAŁŻEŃSTWA KRÓLA Z P. SIMPSON zapoczątkowana została onegdaj, przez wpływowego biskupa Bradforda dr. Bluntana na konferencji diecezjalnej.

Biskup Bluntan mówił o koronacji jako symbolu wiary, modlitwy i samoofiarowania się króla. Przyznał, że król może mieć swe prywatne życie i prywatne sumienie, ale przy obrzędzie koronacji występuje w roli publicznej, jest wyrazicielem ideału narodu angielskiego o powołaniu króla.

BISKUP WEZWAŁ KONGREGACJĘ DO MODLITWY DLA UPROSZCZENIA ŁASKI BOŻEJ DLA KRÓLA, „której tak bardzo będzie potrzebował”.

P. Wallis Werfield Simpson liczy obecnie 32 lata. Urodziła się w Baltimore, stąd też prasa amerykańska nazywa ją stale „piękną baltimorską”. Po raz pierwszy wyszła za hr. Winfielda Spencera. Drugim jej mężem był angielski kapitan Ernest Aldrich

Simpson. Przed 6 tygodniami uzyskała ona rozwód ze swym drugim mężem, orzeczonny przez sąd angielski w Ipswich.

Zatarg między rządem a królem zdaje się wskazywać, że

CHCIAŁBY ON OSADZIĆ P. SIMPSON NA TRONIE ANGLII.

Prawnych przeszkód w tym kierunku nie ma. Tradycja angielska zna szereg wypadków poślubiania przez królów kobiet nierównych pochodzeniem. Tak np. król Henryk VIII żonaty był aż czterokrotnie i to z mieszczkami. Król Jerzy IV ożenił się z wdową Fitzherbert.

CZY P. SIMPSON MOŻE BYĆ KRÓLOWĄ?

Również i w tym względzie historia Angli daje szereg przykładów. Tak np. Katarzyna Parr, żona Henryka VIII zasiadała na tronie angielskim. Zresztą

TRADYCJE NA DWORZE ANGIELSKIM ZA PANOWANIA KRÓLA EDWARDA VIII CORAZ BARDZIEJ UPADAJĄ.

Zatarg rządu z królem Edwardem VIII zaognia się. W poważnych kręgach politycznych informuje „United Press” mówi się O MOŻLIWOŚCI USTĄPIENIA RZĄDU W CIĄGU NAJBLIŻSZYCH 48 GODZIN

MOŻLIWOŚĆ ZAŻEGNANIA KRYZYSU KONSTYTUCYJNEGO.

LONDYN. Kryzys konstytucyjny, wynikły wskutek zamiarów małżeńskich króla, wywołuje wśród społeczeństwa duże wrażenie. Sprawę tę omawia się wszędzie z żywym zainteresowaniem. Król Edward po ostatniej rozmowie z premierem odjechał na noc tak jak i w dniach poprzednich do swojej posiadłości ziemskiej, położonej niedaleko Windsoru. Wczoraj rano król nie powrócił do Londynu, lecz wezwał do siebie trzech wybitniejszych członków dworu królewskiego, m. in. swego długoletniego prywatnego sekretarza z czasów, gdy był on księciem Walii. W kręgach politycznych uważają za możliwe, iż między królem a gabinetem osiągnięty zostanie kompromis, w myśl którego król poślubi p. Simpson, ale zrzeknie się dla ewent. potomstwa praw dziedzicznych do tronu.

Czym
NIVEA
jest dla cery i rąk, o tym wiedzą najlepiej panie, zajmujące się gospodarstwem domowym.
W cenie od zł. 0,40 zł. 2,60

Senat rozpoczął swe prace

Przemówienia P. Premiera i Marszałka Prystora

WARSZAWA. O godz. 11 rano odbyło się plenarne posiedzenie Senatu, poświęcone wyborowi komisji oraz prezesa i wiceprezesa Sądu Marszałkowskiego, jak również rzecznika i zastępcę rzecznika.

W ławach rządowych zasiadli członkowie gabinetu z p. Premierem gen. Ślawnym Składkowskim na czele.

Na wstępie posiedzenia marszałek Prystor podał do wiadomości Izbie szereg komunikatów, po czym przed przystąpieniem do porządku dziennego udzielił głosu p. Prezesowi Rady Ministrów gen. Ślawnemu Składkowskiemu. P. Premier oświadczył co następuje:

PRZEMÓWIENIE PANA PREMIERA:

Wysoką Izbie: Witając Wysoką Izbę, zebraną na sesję zwyczajną, nie zamierzam wygłaszać długiego przemówienia. Przypuszczam, iż będzie polecić tylko specjalnej opinii Wysokiej Izbie, 60 ustaw, które mam zaszczyt wnieść do Ciała Parlamentarnego. Chodzi mi o to, że te ustawy są bardzo ważne i obszerne i proszę bardzo, aby mogły być w ciągu tej sesji przebieczone i wejść w życie.

Po przemówieniu p. Premiera, p. Marszałek Prystor

DYSKUSJE NAD OŚWIADCZENIAMI P. PREMIERA I WICEPREMIERA KWIAT-

KOWSKIEGO ODŁOŻYŁ DO NASTĘPNEGO POSIEDZENIA.

o którego terminie będą pp. senatorowie powiadomieni.

Rozpoczynając drugą sesję zwyczajną w obecnej kadencji

MARSZAŁEK ZWRÓCIŁ SIĘ DO PP. SENATORÓW Z APELEM.

Podjęta jak najgorliwiej wszystkich zadań, jakie nakłada Konstytucja. Następnie p. Marszałek podkreślił, że posiedzenia komisyjne winny być z reguły zebraniami dla przestudjowania projektów, posiedzenia plenarne zaś są wyjściem na zewnątrz, to też zabieranie głosu na plenum musi być wynikiem głębszego przestudjowania danego zagadnienia i bardziej przemyślanej decyzji. Przedmiot naszych obrad — ciągnął dalej Marszałek — a także udział Rządu w pracach Izby, że każda dyskusja jest spełnieniem drugiego zadania, istotnego dla parlamentu, mianowicie kontroli Rządu.

To zadanie jest nad wyraz odpowiedzialne i jestem pewny, że wszyscy panowie senatorowie spełniają je będąc nadal z całym poczuciem troski o autorytet państwa i jego dobra oraz o harmonijne i konstytucyjne prawidłowe współdziałanie władz naczelnych. Jesteśmy pierwszym senatem, który realizuje nową konstytucję, i musimy usilnie baczyc, by ustalić dobre obyczaje zarówno w naszej pracy jak i w naszej współpracy z Rządem. Trudno i pilnować będą, by prawa i obowiązki Senatu i panów senatorów były przez wszystkie inne czynniki w państwie

nałożycie szanowane, natomiast także czy inne dowolne interpretacje znajdują niejednokrotnie najlepszą odpowiedź w milczeniu, jeżeli, w co nie wątpię, rozbija się o pancerze spełnionych przez nas, na podstawie praw zadań państwowych. W związku z naszymi pracami chciałbym też podkreślić, mówił p. Marszałek, że jest rzeczą dużej wagi, by takie narzędzia naszej pracy, jak interpelacje i rezolucje były używane w sposób nadalac im należyta wagę gatunkową. — W okresie przedmajowym i interpelacje i rezolucje były nadużywane i straciły swój autorytet. Dziś wśród ustalania innych obyczajów jest ważnym, by i to zagadnienie właściwie postawić i w zwyczaj utrwalid.

W zakończeniu p. Marszałek Prystor stwierdza z zadowoleniem, że Rząd wniósł do Sejmu znaczną ilość projektów ustawodawczych, co pozwoli na lepsze wykorzystanie czasu w okresie sesji.

Z KOLEI IZBA DOKONAŁA WYBORU KOMISYJ I ICH SKŁADU.

Powołano nast. komisje: administracyjną, samorządową, prawniczą, gospodarczą, rolną, skarbową, społeczną, komunikacyjną, wojskową, regulaminową, oświatową i budżetową. Następnie na wniosek wicemarszałka Makowskiego Senat ustalił liczbę przewodniczących sądu na trzy i wybrał sąd, którego przewodniczącym został sen. Osieński, a wiceprzewodniczącym sen. Rdułtowski. Ślawniński i Fleszarowa. Następnie marszałek zwołał komisję na dziś w celu ukonstytuowania się i zamknął posiedzenie.

Pogoda na piątek

Zachmurzenie i a ogół umiarkowane miejscami, zankające opady zwłaszcza na południu i wschodzie kraju. Na nizinach lekkie, w górach umiarkowane mrozy. Umiarkowane wiatry: północno-zachodnie i północne.

Ofensywa Basków na Burgos

Również w Madrycie inicjatywa przeszła do wojsk czerwonych

WALENCJA. Hiszpańska agencja rządowa donosi: Podczas gdy powstańcy z rozpaczliwym uporem posyłają najlepsze swe oddziały do bezowocnych ataków na Madryt, MILICJANCI BASKIJSKY ZAINICJOWALI ŚMIAŁĄ I NIESPODZIEWANĄ TAKTYKĘ, ROZPOCZYNAJĄC MARSZ NA BURGOS.

W ciągu trzech dniowych zażartych walk udało się wojskom rządowym zbliżyć się na odległość 60 km od stolicy powstańczej. Równocześnie zaś kolumna, posuwająca się w kierunku Irunu, zbliżyła się znacznie do San Sebastian.

WALENCJA. Hiszpańska agencja rządowa donosi, że NA FRONCIE MADRYCKIM INICJATYWA PRZESZŁA W RĘCE WOJSK RZĄDOWYCH.

Po silnym przygotowaniu artyleryjskim powstańcy zostali wyparci z pozycji, zajmowanych na dwu odcinkach. Oddziały rządowe atakowały również na odcinku Casa del Campo, gdzie posunęły się o parę km, przy czym powstańcy ponieśli znaczne straty. Deszcze i mgły utrudniały sytuację na froncie baskijskim, jednakże wojska rządowe posunęły się ku Villa Real i piechota obsadziła pierwsze domy tej wioski. W Asturii lotnictwo rządowe bombardowało Oviedo, po czym piechota ruszyła do ataku i zajęła nowe pozycje. Oddziały rządowe odniosły również znaczne sukcesy na południe od Crado, zdobywając Sato, przez co przecięta została droga z Salas do Tineo i utrudniona aprowizacja Grado i Oviedo. Zajęto także odcinek drogi, wiodący do Salas, przerywając połączenie z Galicją. Na froncie Malagi stracono trzymotorowy samolot powstańczy.

TALAVERA. Korespondent Havasa podaje, że od początku bitwy o Madryt POWSTAŃCY ZDOBYLI 38 TANKÓW. MADRYT. Dr Fraenkel, lekarz brygady

międzynarodowej udzielił przedstawicielom prasy nowych szczegółów w sprawie

GAZÓW WYPUSZCZONYCH PRZEZ POCISKI POWSTAŃCÓW NA ODCINKU MIASTA UNIWERSYTECKIEGO W MADRYCIE.

9 osób, ranionych od tych pocisków, miało wszelkie objawy zatrucia gazami. Według lekarza gaz ten należy do kategorii t. zw. zielonego krzyża.

BILBAO. Agencja Havasa donosi, że w

rejonie Oceandine rozpoczęła się operacja wojenna.

ODDZIAŁY RZĄDOWE ROZPROSZYŁY KOLUMNĘ POWSTAŃCZĄ, SPIESZĄCĄ NA POMOC POWSTAŃCOM,

otoczonym w Villa Real. Wojska rządowe poprawiły swoją sytuację pod Iusuchiza i Villa Real, posuwając się o 5 km naprzód. W Gra. ludność cywilna została ewakuowana przez powstańców, którzy uważają miasto to za zagrożone.

Izby mają pracować 4 miesiące w roku

Znamienne oświadczenie Pana Premiera w Sejmie

WARSZAWA. W toku dyskusji śródowej w Sejmie zabierał głos pos. Pochmarski, poruszając zagadnienie powagi parlamentu. Mówca domagał się zmiany regulaminu, zaznaczając, że członkowie obecnego Sejmu dalecy są od charakteru posłów zawodowych i będą pełnili misję reprezentantów państwa i narodu, wyrażając to, co każdemu jest najbliższe, a szczególnie ważne w życiu państwa. Mówca domagał się rozwoju sił twórczych narodu polskiego jako gospodarza państwa.

W związku z przemówieniem pos. Pochmarskiego zabrał głos p. premier, gen. Składkowski.

ODPOWIEDZ PREMIERA GEN. SKŁADKOWSKIEGO.

Prezes Rady min. gen. Składkowski: Wierzę szczerze w przyjazne intencje p. Pochmarskiego.

Mowę wieczorową rozpocząłem, zwracając się do Was, jako dawnych kolegów broni i politycznych.

Przyjęliście mnie chłodno i surowo. Zapomnieliście o dawnym naszym koleżeństwie, i dlatego moje serdeczne powitanie was nie zadowolilo. Ja jednak pragnę powitać każdego serdecznie, bo nie ma w Polsce człowieka, któryby powiedział, że bym się przed kimkolwiek płaszcz.

Ja nie mogłem zaproponować p. Prezydentowi zwolnienia wcześniej Izby, chociaż chciałbym to zrobić dlatego, że jestem uczniem Marsz. J. Piłsudskiego, a ten wielokrotnie powiedział, że izby

mają pracować cztery miesiące w roku na sesji zwyczajnej.

Póki ja będę premierem, to w jego ślady będę wstępował i tak będę robił jak on wskazał.

Będę zawsze szedł tradycją, którą dał Marsz. Piłsudski, i to mówię z całym serdecznym namaszczeniem na jakie mnie stać.

Chciałbym, żeby tych 60 ustaw, zaprojektowanych przez rząd, istotnie przeszło w Wysokiej Izbie. Są to duże ustawy, najlepszy dowód w tem, że nawet pos. Szczepański to przyznał. O ile to będzie zależne ode mnie, będę premierem tak długo, jak będę uważał to za dobre i pożyteczne, a jak nie, to sobie pójdę, i ani jeden dzień nie będę przedłużał tej sprawy.

Wspomniał również kolega Pochmarski o interpelacjach i odpowiedziach rządu na nie. Proszę kolegów, jest mi świadkiem p. Marszałek Sejmu, że zobowiązałem się dać odpowiedź na wszystkie interpelacje, które były złożone rządowi premj. Kościłkowskiego, chociaż według dawnych zwyczajów nie byłam do tego obowiązany. Jest to z mojej strony chęć okazania szacunku Wysokiej Izbie. Wreszcie dekret emerytalny. Sprawa tego dekretu ciągnie się nie dlatego, żebyśmy w jakikolwiek sposób nie doceniali poczynna Wysokiej Izby, tylko dlatego, że musimy znaleźć pieniądze, żeby emerytury załatwić w sposób bardziej pomyślny. Cieszę się, że mogłem całą tę sprawę wyjaśnić.

Posiedzenie zamknął i marszałek odesłał ustawę skarbową do komisji budżetowej.

MIAFLOR Krem! niezbędny dla utrzymania delikatnej i pięknej cery

Kremy
Zak.
Poznań

Kompetencje Instytutu Eksportowego rozszerzone

WARSZAWA (tel. w.) Na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 17 września 1936 r. o Państwowym Instytucie Eksportowym Minister Przemysłu i Handlu zlecił Instytutowi temu szereg dalszych czynności, związanych z handlem zagranicznym. Na mocy tego rozporządzenia Instytutowi zlecone zostało wydawanie zaświadczeń wywozowych, wystawianych przez Ministerstwo P. i H., kontrolowanie wykonywania kontyngentów wywozowych, wykonywanie czynności związanych z kontrolą eksportu oraz prowadzenie rejestru eksporterów. W ten sposób w Państwowym Instytucie Eksportowym skoncentrowane zostaną

wszystkie czynności, związane z praktycznym wykonywaniem eksportu co ułatwi prace eksporterów. Istotną w ten sposób będą mogli w jednej i tej samej instytucji otrzymywać równocześnie informacje co do możliwości i warunków eksportu jak również załatwiać wszystkie sprawy z eksportem związane. Oczywiście nie dotyczy to uzyskiwania zaświadczeń walutowych i świadectw rozrachunkowych, które nadal wydać Polskie Towarzystwo Handlu Komercyjnego, a w przyszłości Polski Instytut Rozrachunkowy i organizacje branżowe, którym czynności te zostały zlecone przez Komisję Obrótów Towarowych.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi

śp. inż. Janowi Naturskiemu

najdroższemu mężowi i ojcu. Tak również tym którzy spieszyli z wyrazami współczucia w ciężkich dla nas chwilach składam z głębi serca płynące podziękowanie

Janina Naturska z córką i synem.

Z kar y żałobnej

Ś. p. Janusz Sołtys

Dochodzi nas żałobna wieść o zgonie zasłużonego i cenionego obywatela, Janusza Sołtysa, dyrektora administracyjnego szpitala dla umysłowo-chorych w Rybniku. Ś. p. Janusz Sołtys na skutek nieszczęśliwego wypadku doznał wewnętrznych obrażeń. Leczył się ostatnio w szpitalu lwowskim. Niestety, choroba rozwijała się i zaszła konieczność dokonania operacji. W kilka dni później nastąpiła śmierć.

Ś. p. Janusz Sołtys, urodził się na Śląsku w Kluczborku 1893 roku. Szkoły elementarne kończył na Śląsku, gimnazjum i politechnikę w Lwowie. Jeszcze w okresie studiów gimnazjalnych należał ś. p. Janusz Sołtys do tajnej organizacji „Strzelca”. Z chwilą wybuchu wojny światowej zgłosił się do Legionów i brał czynny udział w walkach I. Brygady. Należał do jednych z pierwszych obrońców Lwowa na odcinku Szkoły Kadetkiej. Brał następnie udział wraz z dwoma braćmi Bogdanem i Miłoszem, dzisiejszym wizytatorem szkolnym na Śląsku, w powstaniach śląskich, oddając jako b. kapitan artylerii W. P. wybitne usługi w dziedzinie organizacji artylerii powstańczej.

Zmarły ś. p. Janusz Sołtys posiadał szereg zaszczytnych odznaczeń, jak np. Virtuti Militari, Krzyż Walecznych, Krzyż Niepodległości, Krzyż Obrony Lwowa, odznaczenia śląskie i t. p.

Zgonowi ś. p. Janusza Sołtysa towarzyszy powszechny żal w gronie osób, które Go znali i z Nim pracowały. Znamy On był jako człowiek o wielkiej prawości charakteru i szlachetnym sercu. Mimo wielkich zasług tak około wyzwolenia Polski jak i przyłączenia Śląska do Macierzy pozostał zawsze skromny i cichy. Żal po stracie tak wartościowej i ofiarnej jednostki jest tym głębszy, że odszedł on w sile wieku. Osierocił żonę i półrocznego synka. Cześć Jego pamięci!

Redakcja „Polski Zachodniej” wyraża sędziwej Matce ś. p. Janusza, dotkniętej tak strasznym ciosem oraz reszcie rodziny głębokie współczucie i szczerzy żal.

CHILE UZNAŁO CESARSTWO WŁOSKIE W ABISYNII.

WASZYNGTON. Chile uznało cesarstwo włoskie w Abisynii. Krok ten jest ostro krytykowany w kołach dyplomatycznych państw amerykańskiej w Waszyngtonie. Koła rządowe Stanów Zjednoczonych są zdziwione tym krokiem Chile, gdyż właśnie były w toku narady nad uregulowaniem tego zagadnienia wspólnie przez państwa Ameryki. W każdym razie — jak mówią w kołach rządowych Stanów Zjednoczonych — Waszyngton trzymać się będzie polityki nieuznawania cesarstwa włoskiego w Afryce.

Projekt ustawy o przymusowym rozjemstwie

Rada Ministrów postanowiła złożyć Sejmowi projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych. Załogi zbiorowe pomiędzy pracownikami a pracodawcami w przemyśle i handlu mają być poddane rozstrzygnięciu komisji rozjemczej, wyznaczonej przez Ministra Opieki Społecznej. Również Minister Opieki Społecznej będzie mógł na wniosek idnego z uczestników postępowania rozjemczego nadać w drodze rozporządzenia orzeczeniu moc obowiązującą. Przepisy te obowiązywałyby na obszarze całego państwa. W ten sposób świat pracy staje konkretnie wobec projektu przymusowego rozjemstwa.

DAR Ociemniałych WETERANÓW NA FON.

WARSZAWA. Związek ociemniałych żołnierzy R. P. na apel Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych Marszałka Śmigłego Rydzia złożył na ręce min. spraw wojskowych zamówienie na 200 sztuk masek gazowych dla armii polskiej.

SPISEK PRZECIW RZĄDOWI GRECKIEMU.

BIAŁOGÓRÓD. Prasa donosi z Aten, że głowa wykrzytego w Atenach spisku przeciwko rządowi Metaxasa jest Michailkopulos, który nie został aresztowany, lecz oddany pod dozór policji. Śledztwo toczy się i prawdopodobnie wszyscy spiskowcy internowani będą na jednej z wysp Dodekanesu.

SZOFRER SKAZANY NA ŚMIERĆ.

MOSKWA. Trybunał wojenny okręgu moskiewskiego skazał na karę śmierci szofera Jacuna, który będąc pijany przejechał na śmierć dwóch przechodniów a 8 ciężko poranił. Restaurator, który częstował Jacuna wódka został skazany na 10 lat więzienia.

BRACIA SCHILLEROWIE SKAZANI NA ŚMIERĆ.

BERLIN. Sad doraźny we Wrocławiu skazał braci Schillerów na karę śmierci za napad na wazon pocztowy dokonany z bronią w ręku w maju ub. roku.

HOLANDIA NIE UZNAŁA RZĄDU FRANCA.

AMSTERDAM. Z miarodajnej strony oświadczają iż pogłoski o rzekomym uznaniu przez Holandię hiszpańskiego rządu powstańczego są wyssane z palca.

Londyński szewc rości sobie prawo do miliardów B. Zacharowa

Zaledwie zmarł miliard Bazyli Zacharow, najbardziej tajemniczy handlarz bronią wszystkich czasów, i choć jeszcze nie znany jest pozostawiony przez niego testament,

JUŻ ROZPĘTAŁA SIĘ WALKA O MILIARDOWY SPADEK!

Dodać przytem należy, że co do wielkości spadku nie ma chwilowo dokładnych danych. O ile we Francji obliczają majątek Zacharowa na ok. 15 miliardów franków, w Anglii pozostawiony majątek oblicza się na około 30 milionów funtów, czyli przeszło 3 miliardy franków.

Do tego w każdym razie miliardowego majątku rości sobie prawo

SZEWEC HYRAN BARNETT ZACHAROW,

liczący lat 66 i zamieszkały od kilkadziesiąt

lat w Londynie. Barnett Zacharow, niezwykle podobny z wyglądu do zmarłego miliardera, jest pochodzenia litewsko-żydowskiego. Pretendent do miliardów twierdzi, że jest synem Zacharowa.

Londyński Zacharow oświadcza, że w r. 1868 Bazyli Zacharow, który wtedy miał się nazywać Sacharow, poślubił na Litwie Haje Elkę Karolińską. Z tego małżeństwa miał się 2 lata później urodzić Hyran Barnett Zacharow.

Bazyli Zacharow opuścił później rzekomo swą żonę, a Hyran Zacharow, w wieku 12 lat zaczął się tulać po świecie.

W wieku 18 lat przybył do Londynu, gdzie po welu latach głodu osiadł jako szewc. Jak twierdzi londyński Zacharow wielokrotnie usiłował nawiązać łączność ze swym rzekomym „ojcem”, który stale jed-

nak unikał spotkań, chociaż pretensjom szewca nigdy nie zaprzeczył...

Jak dalek twierdzi londyński szewc, adwokatom paryskim dostarczył odpowiednie dokumenty a sam w tych dniach przybywa do stolicy Francji, aby podjąć walkę o spadek. Dziennikarzom oświadczył Hyran m. in.: Jeśli kiedykolwiek wejdę w posiadanie fortuny, wykorzystam ją do świadczenia dobrodziejstw. Będę usiłował uaprawić niektóre winy mego ojca i wynagrodzić cierpienia, jakie mógł komuś wyrządzić.

Jak widać z tego, szewc londyński czuje się dość pewny. Od tego do miliardów Zacharowa jest jednak długa droga. Kto wie, czy proces o miliardy Bazyli Zacharowa nie będzie jednym z tych procesów, co to się nigdy nie kończą.

Rezultaty rocznej gospodarki Rządu

Wnioski jakie nasuwa ostatnie przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego

Kiedy przed rokiem słuchaliśmy przemówienia budżetowego p. wicepremiera Kwiatkowskiego, kreślącego nam w realistycznych barwach obraz naszej wyniszczonoj wieloletnim kryzysem gospodarki — kiedy słyszeliśmy o postępach bezrobocia, braku pieniędzy w Skarbie, zastoju w produkcji, formalnym zaniku konsumpcji na wsi, wyczerpaniu finansowym luności miejskiej — zdawaliśmy sobie sprawę, iż nie są to braki, które dadzą się usunąć w ciągu jednego roku, że rekonwalescencja gospodarki wymagać będzie dłuższego okresu czasu i poważnych ofiar wszystkich warstw społecznych.

W rozumieniu konieczności tych ofiar choć z ciężkim sercem zgodziliśmy się na podwyższenie stawek podatku dochodowego, wprowadzenie podatku specjalnego od poborów urzędniczych, obcięcie emerytur. I im cięższe były nasze ofiary z tym większym niepokojem czekaliśmy na rezultaty.

Toteż prawdziwa otucha napawa nas stwierdzenie p. wicepremiera, że

REZULTATY ISTOTNE ZOSTAŁY OSIĄGNIĘTE.

Przede wszystkim zrównoważono budżet. Wartość tego osiągnięcia uwydatnia się gdy przytoczymy sobie, że w latach 1931/32 — 1935/36 budżet był stale deficytowy a rozmiary tego deficytu wzrastały z niepokojącą szybkością. — A równowaga budżetowa w państwie dłużniczym — jak nasze — przy niemożności korzystania z dalszych kredytów zagranicznych, jest nieodzownym warunkiem wszelkiej poprawy gospodarczej. Ciekawa jest rzeczka

W JAKI SPOSÓB RÓWNOWAGA BUDŻET. ZOSTAŁA OSIĄGNIĘTA

Skośmowano przede wszystkim wydatki. Jednakże możliwości oszczędności

we w budżecie naszym, którego gros pochłaniały wydatki na zaopatrzenie armii i place urzędnicze są z konieczności b. ograniczone. Sztynna granica wydatków — jak stwierdził p. wicepremier — wynosi 2.200 — 2.300 milj. złotych.

Powiększono więc dochody. Wprowadzono nowe opłaty — o których już wspominaliśmy — ale poza tym usprawniono wymiar i pobór podatków. Zwiększyły się też wpływy monopolowe, co jest charakterystycznym przejawem poprawy konjunktury.

W związku z zrównoważeniem budżetu USTAŁO „DRENOWANIE” RYNKU KAPITAŁOWEGO

na cele skarbowo-budżetowe. Tu zapewne tkwi jedna z przyczyn, dla której p. wicepremier mógł stwierdzić, iż w roku 1936 również społeczeństwo szerokim frontem ruszyło do gospodarczej ofensywy przeciwko kryzysowi i paraliżowi woli gospod., że po raz pierwszy po szeregu lat najszerze warstwy odczuły, że to już nie tylko statystycznie ale konkretnie, w formach zrozumiałych dla prostego rozumu oderwaliśmy się od grząskiego dna kryzysu.

Oto

ILUSTRACJA CYFROWA

tego stwierdzenia:

Liczba robotników zatrudnionych wzrosła o 100 tysięcy osób, liczba pracowników umysłowych wzrosła o 25 tysięcy osób, surowki żelaza wyprodukowano w okresie styczeń — wrzesień 1936 r. o 25 tys. ton

Zapowiedź zwalczania wszelkiego protekcyjizmu podatkowego

masy pracownicze przyjmują z prawdziwym entuzjazmem!

Wreszcie

SPRAWA POLITYKI PIENIĘŻNEJ

Państwo może zobowiązania spłacać towarami lub złotem. Złotem jednakże tylko wówczas, gdy je otrzymuje wzajemnie za towary, usługi lub pracę (emigracja) jako procenty od pożyczek lub wreszcie w formie pożyczek z zagranicy. Wszelka inna regulacja zobowiązań złotem dokonywana jest kosztem substancji majątkowej kraju dłużnego. Polska — wobec zamknięcia terenów emigracyjnych i braku dostatecznego dopływu kapitałów z zagranicy — płacić może tylko towarami albo... nie płacić wcale.

Zrozumienie tej podstawowej zasady nastąpiło u nas stosunkowo niedawno, bo w kwietniu bież. roku, kiedy to

WPROWADZONO OGRANICZENIA DEWIZOWE.

W międzyczasie zapas złota i walut Banku Polskiego, wynoszący w grudniu r. 1928 — 1327 milionów złotych spadł do sumy 366 milionów złotych.

Na ograniczenia dewizowe zdecydowaliśmy się więc bardzo późno. Na szczęście

Rzeczywistość zadała kłam tym twierdzeniom

Obroty nasze w handlu zagranicznym wydatnie się powiększyły tak po stronie wywozu jak i przywozu a silnizowanie pierwszej od czasów kryzysu pożyczki zagranicznej przypada właśnie na okres obowiązywania ograniczeń dewizowych.

Nakoniec nie od rzeczy będzie podkreślić, że P. Wicepremier wypowiedział się stanowczo przeciwko metodzie dewaluacji a argumenty, którymi poparł swe stanowisko, pokrywała się z tymi, jakie niedawno przytaczaliśmy (por. „Polska Zachodnia” nr. 328 z dnia 29. 11. br. art. „Problemy walutowe”).

W przyszły rok budżetowy wchodzimy więc pod znacznie lepszymi auspiciami ani-

wieć niż w ciągu całego roku 1935; blachy cynkowej w identycznym okresie o 3 tys. ton więcej niż w całym roku 1935; produkcja węgla w ostatnich miesiącach dosięga niemal poziomu przedkryzysowego.

Wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych podskoczył w porównaniu z rokiem ub. o 25 punktów. Oznacza to zapoczątkowanie ruchu inwestycyjnego na szerszą skalę.

Nowy budżet — jak podawaliśmy — zamyka się po stronie dochodów kwotą — 2.293.747 tys. złotych, po stronie wydatków kwotą 2.293.429 tys. złotych. Jest więc równieź zrównoważony. Przy czym zrewidowanie niektórych pozycji dochodowych (np. wpłaty przedsiębiorstw) w sensie wydatkowego ich zmniejszenia daje gwarancję realności budżetu.

Bardzo znamienne są uwagi pana wicepremiera na temat polityki podatkowej. — Iść ona będzie po linii selekcji moralnej personelu skarbowego i egzekucyjnego przy równoczesnym pociąganiu do obowiązku podatkowego tych, którzy się od tego obowiązku uchylali.

Jest to sprawa ogromnej doniosłości. — Przyznać bowiem trzeba, iż ostatnie procesy wykazały tu poważne niedomagania. — A najsmutniejszym już jest fakt, iż od płacenia podatków starają się uchylać właśnie warstwy najbardziej zamożne. Nic bardziej nie rozgorycza jak poczucie pewnej niesprawiedliwości społecznej. Toteż skoro świat pracy na rzecz równowagi budżetowej tak wielkie ponosi ofiary ma prawo żądać, aby i sfery kapitałistyczne w równej mierze uczestniczyły w dziele odbudowy gospodarczej kraju!

Jednak dość wcześnie, by uchronić się od kompletnej katastrofy. W ciągu 7-miu miesięcy obowiązywania tych ograniczeń zapas złota i walut wzrósł o 31 milionów złotych. Dowodzi to skuteczności i nieodzowności ograniczeń dewizowych dla naszego życia gospodarczego. Co więcej — uważamy, iż na tak długo dopóki trwa wyścig autarkizmu gospodarczego w poszczególnych krajach, chronionego murem kontyngentów i cel, zakres ograniczeń winien być rozszerzony. Dewizy przydzielane by należało wyłącznie na pokrycie zobowiązań towarowych, powstałych z importu niezbędnych surowców, materiałów wojсковych i importu na cele inwestycyjne. — Natomiast wszelkie inne zobowiązania w szczególności wypłaty procentów i dywidend od ulokowanych w Polsce kapitałów no i oczywiście same kapitały muszą być objęte zakazem transferu.

Przeciwnicy ograniczeń dewizowych argumentowali, iż pozbawia nas one wszelkiego kredytu, zmniejsza się jeszcze nasze i tak szczupłe obroty w handlu zagranicznym a o kredycie finansowym — którego notabene przez 5 lat lojalności płatniczej nadaremnie oczekiwaliśmy — nie będzie mogło być mowy.

Żeli przed rokiem. Zrównoważenie budżetu, zabezpieczenie waluty przez wprowadzenie ograniczeń dewizowych — są faktami dokonanymi. Przygotowuje się na szeroką skalę pomyślany plan inwestycyjny, którego przeprowadzenie znakomicie ułatwia finalizacja pożyczki we Francji. Realizacja planu inwestycyjnego umożliwi zatrudnienie sporej liczby bezrobotnych, tak jak wykończyłaby rolni rozwój — choćby częściowo — problem wiejski. Bezspornie dużo jeszcze jest do zrobienia. Jednakże otuchy dodaje nam stwierdzenie faktu, że witalny program rządowy pod wieloma wahaniami zostały skryształowane i punkt po punkcie wprowadzane są w życie

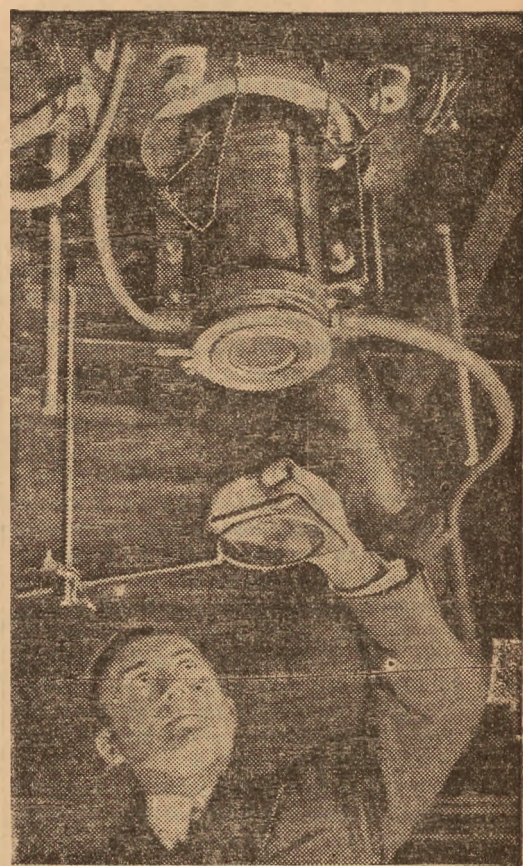
Jan Brzeski.

Porozumienie włosko-japońskie

RZYM Min. spraw zagranicznych Ciano przyjął ambasadora japońskiego który zakomunikował mu decyzję swego rządu w sprawie przekształcenia japońskiego poselstwa w Addis Abebie na konsulat generalny. Równocześnie ambasador zwrócił się do rządu króla Włoch i cesarza Abisynii o udzielenie exequatur Minister Ciano zapewnił przy okazji ambasadora Japonii że interesy japońskie w Addis Abebie będą przedmiotem specjalnej uwagi władz włoskich.

Agencja Domei donosi, że wczoraj o godz.

20-ej (czasu tokijskiego) zostanie jednocześnie w Rzymie i Tokio ogłoszony komunikat o wyniku rokowań włosko-japońskich. Przy okazji przedstawiciel min. spraw zagranicznych Japonii oświadczył że rokowania te nie miały nic wspólnego z japońsko-niemieckim układem antykomunistycznym. Jak donosi dalej agencja Domei ambasador włoski w Tokio zwrócił się w myśl instrukcji rządu włoskiego do ambasadora Mandżukuo w Tokio w sprawie udzielenia exequatur przez rząd mandżurski włoskiemu konsułowi generalnemu w Mukdenie.



Proces rozbijania atomu może być obserwowany przez powiększające kryształowe szkło, które, jak widzimy na zdjęciu, plasowane jest u dołu aparatu do rozbijania atomu.

Źródło siły i stałości

W życiu państwa różne są czynniki formowania warunków rozwoju, czynniki, które zmieniają się, przegrupowują, nabierają kolejno mniejszego lub większego nasilenia. Te zmiany, przegrupowania następują jedne po drugich w zależności od zmiennych warunków życia, płynących wewnątrz państwa i poza jego granicami. Ale obok tych wszystkich czynników zmiennych, a właściwie u ich podstawy tkwić musi zasadnicze źródło siły i stałości stosunków w państwie, źródło niezależne od zmiennych fluktuacji życia codziennego.

O tym źródle siły i stałości mówił w swoim przemówieniu sejmowym szef rządu General Sławoj-Składkowski. Stwierdził on, że prace rządu znajdowały się stale pod opieką atmosfery stałości i bezpieczeństwa w Polsce, którą warunkuje dostojna współpraca Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z Marszałkiem Śmigłym-Rydzem.

Ta współpraca jest właśnie źródłem siły i stałości stosunków w Polsce. Ta współpraca Głowy Państwa z Naczelnym Wodzem jest — jak to podkreślił pan premier — tradycją, którą stworzył w Polsce Józef Piłsudski.

Tworzył Wielki Marszałek tę tradycję, która żyje w Polsce już od lat dziesięciu, rozumiał bowiem, że za późno dawać Wodzowi Naczelnemu władzę wówczas, gdy nieprzyjaciół stają u granic Rzeczypospolitej. Że Wódz Naczelny, który ma prawo dysponować największą świętością narodową — ofiarą życia i krwi — musi mieć stały, decydujący wpływ na kształtowanie się warunków obronności kraju w najszerszym tego słowa znaczeniu.

Atmosfera współpracy Prezydenta Rzeczypospolitej z Wodzem Naczelnym, Człowieka, który skupia w sobie jednolitą i niepodzielną władzę państwową, z Człowiekiem, będącym szafarzem sił żywotnych narodu — to atmosfera rzeczywistej siły i stałości.

Dała ona godne jej wyniki i w wewnętrznym życiu Polski i poza granicami Rzeczypospolitej. Uspokojenie się umysłów, o którym mówił szef rządu, to dowód, że atmosfera ta przeniknęła w szerokie koła społeczeństwa, że poczucie stałości i bezpieczeństwa stało się udziałem ogółu obywateli, że ustaje najniebezpieczniejsze warunki dla podejmowania niezgodnych, wielkich wysiłków.

W życiu międzynarodowym, w skłóconej rodzinie państw i narodów, wśród gorących nastrojów, konfliktów i walki — ów czynnik siły i stałości, tkwiący u podstaw naszego bytu państwowego, daje nam najbardziej realne wartości.

„Czuje w tobie siły, mam do ciebie zaufanie”. Oto lapidarne ujęcie naszej pozycji międzynarodowej. Siła i zaufanie — to dwa elementy, które stały się podstawą ustosunkowania naszych sojuszników do Polski. Siła i zaufanie — to dwa elementy, które mogły powstać jedynie w atmosferze stałości i bezpieczeństwa.

W mowie sejmowej prezesa Rady Ministrów znaleźliśmy to, co wyczuwa naród swoim zdrowym instynktem. I dobrze się stało, że owe instynktowne odczucia znalazły mocne i niedwuznaczne ujęcie w słowach szefa rządu. Przyczyni się to niewątpliwie do jeszcze szerszego bardziej świadomego zapoznania w szerokich kołach społeczeństwa z jego atmosfery stałości i bezpieczeństwa.

Co Wy na to?

1914 — 1936

W 1914 ROKU.

Wydatki na zbrojenia siedmiu głównych mocarstw wynosiły:

Japonia	494	milionów złotych
Włochy	962	" "
St. Zjedn.	1300	" "
Francja	1872	" "
Anglia	2002	" "
Rosja	2392	" "
Niemcy	2470	" "

W sumie dało to 11 miliardów 492 milionów złotych.

W 1931 ROKU

kolejność w zbrojeniach przedstawiała się następująco:

Japonia	676	milionów złotych
Niemcy	1092	" "
Rosja	1456	" "
Włochy	1534	" "
Anglia	2392	" "
Francja	3484	" "
St. Zjedn.	3640	" "

W trzydziście lat po wojnie wydano więc na zbrojenia 14 miliardów 274 milionów złotych.

A w pięć lat potem

W 1936 ROKU

Japonia	1560	milionów złotych
Włochy	3900	" "
Anglia	4186	" "
Francja	4810	" "
St. Zjedn.	5252	" "
Rosja	15 392	" "
Niemcy	24 440	" "

Suma tegorocznego wydatku na zbrojenia zamyka się liczbą 59 miliardów 540 milionów złotych!

Wymowa liczb jest aż nadto interesująca i mówi krótko i węzłowato:

W stosunku do 1914 roku suma wydatków na zbrojenia zwiększyła się pięciokrotnie.

W ujęciu tym Niemcy wiodą prym, bo w stosunku do całej sumy ich budżet zbrojeniowy wynosi 40 procent. A w stosunku do budżetu przedwojennego Niemcy podniosły wydatki zbrojeniowe DZIESIĘCIOKROTNIE.

Drugie miejsce w tym opętanczym wyścigu zajmuje Rosja.

Rychło więc stwierdzamy, jak bardzo „budujące” skutki wywołały powojenne hasła „wieczystego pokoju”.

Śmiać się czy płakać?

IPSYLON.

TEATR I ESTRADA.

„Żydówka”

opera w 5 aktach J. F. Halevy'ego w wykonaniu zespołu opery warszawskiej

Sprawa udziału publiczności w przedstawieniach operowych na Śląsku interesuje nas w stopniu równie żywym, jak sprawa samego widowiska. Względem dla którego zainteresowania nie to jest żywe są zrozumiałe, o ile sobie przypomniemy, że mieliśmy kiedyś własną operę, stała i która stała na poważnym poziomie artystycznym i cieszyła się ogromnym wzięciem wśród publiczności, oddziałując kulturalnie nawet na nie polski element miejscowy. Dziś skoro stoimy w przededniu zmian, które chyba odbiją się i na strukturze działalności naszego teatru, a nurtem dyskusji dotyczącej działalności i zadań teatru na Śląsku dążymy do racjonalizacji i ulepszenia jego metod pracy — napewno nie od rzeczy będzie wspomnieć o chlubnych i pełnych zasług społecznej kartach pracy sceny muzycznej w Katowicach. I na miejscu będzie uprzymiśnienie sobie, że przyczyny składające się na upadek, czy raczej tylko likwidację tej sceny były natury li tylko przypadkowej, a nie koniunkturalnej, a tembardziej strukturalnej.

Upewnia nas o tem właśnie baczna obserwacja frekwencji i reakcji z jaką publiczność przychodzi na widowisko operowe i muzyczne na Śląsku.

Otóż — na przedstawieniu „Żydówki” mogliśmy zanotować teatr, co prawda nie przepelniony, ale dobrze zapelniony. Mówiono tu i ówdzie, że to „Carmena się mści” — i temu przy pisywano mniejszą, niż na dotychczasowych przedstawieniach operowych frekwencję.

Z drugiej strony — odbywa się w Katowicach tak dużo imprez muzycznych! Nurt życia muzycznego jest tak zagęszczony, że trudno wybrać na jakąkolwiek imprezę muzyczną wieczór — któryby nie był już zajęty. I oto ostatnio spotkało się w jednym dniu przedstawienie „Żydówki” z koncertem jugosłowiańskim, co naturalnie na liczebność frekwencji żadnej z obydwu imprez nie mogło wpłynąć dodatnio — tym bardziej zaś na frekwencję „Żydówki”, która jest chyba najbardziej ograna operą obiegowągo repertuaru.

I skoro gdzieś w korytarzu podczas przerwy udało nam się zasłyszyc przypadkowo rzucaną uwagę: „Dzisiaj poraz pierwszy podoba mi się „Żydówka” — to z słów tych — które nie chaj wolno nam będzie przytoczyć jako „vox populi” — wionie poza uwagę ciepłą o poziomie omawianego przedstawienia i delikatne wyjaśnienie przyczyn, dla których na operze tej nie możemy się spodziewać takich tłumów publiczności, jak na przedstawieniu jakiegos bardziej atrakcyjnego utworu, zwłaszcza dzisiaj.

Pozatem uwaga: „Żydówka” dziś podoba mi się poraz pierwszy w życiu” mogłaby wystarczyć za recenzję z widowiska ujętą w jednym, lapidarnym zdaniu.

Rzeczywiście przedstawienie było nadzwyczaj starannie przygotowane i oddane — jak na nasze skromne warunki — doskonale.

Całkiem sumiennie przygotowana część orkiestralna i chóralna, pozwalająca zapomnieć o skromności, czy brakach naszej obsady orkiestrowej — chóralnej i dawała możliwość podziwiania doskonałej formy kapelmistrza tej miary i tak wysokich zalet jakim jest Walery Bierdziejew.

Obsada solowa gwarantowała również poziom zadawalający.

W tytułowej roli Ljiana Zamorska.

Śpiewacze tej poświęcałmy już na naszych łamach tak dużo uwagi i miejsca, że dziś

Koniec „Czarnego Legionu”

Potężna organizacja spiskowców — Prokurator na widowni — Terror szaleje — Zbrodnie legionistów — Energiczne wystąpienie Roosevelta

Franklin Roosevelt nie tylko wybrany został ponownie przeważającą większością głosów, lecz bezpośrednio potem odniósł jeszcze jedno zwycięstwo: zniszczona została olbrzymia organizacja zbrodniarzy i spiskowców „Czarny Legion”, wobec której nawet Ku Klux Klan był niewinną zabawką.

Organizacja nosiła oficjalną nazwę „Zjednoczonego bractwa Ameryki” i stworzona została w r. 1933 przez wielkiego kupca Verna Effingera.



Mgła nad Londynem jest zimną tak silną i gęstą, że zamienia dzień na noc. Specjalni urzędnicy ustawiają wtedy na mieście lampy o silnych reflektorach. Zdjęcie pokazuje taki właśnie reflektor.

W najbliższym czasie na łamach „Polski Zachodniej” rozpoczniemy druk nowej sensacyjnej powieści p. t.

Promienie śmierci

Powieść ta już od pierwszego odcinka i po przez cały czas żywo toczącej się akcji, trzymać będzie w napięciu uwagę Czytelników.

Ograniczymy się do stwierdzenia, iż p. Zamorska śpiewa dziś równie dobrze jak w tych czasach kiedyś mieliśmy możność słuchać i stale jej produkcję i gotowi byśmy podpisać się i dziś pod wszystkimi ówczesnymi stwierdzeniami jej własności artystycznych.

Partnerem p. Zamorskiej był p. A. Gołębiowski, który chyba zalicza rolę Eleazara do najlepszych swych kreacji.

Obsadę drugiej pary tworzyli: p. Olga Olgińska (księżna Endoksja) jeden z czołowych polskich sopranów koloraturowych, oraz p. A. Wronski (książę Leopold) który starał się rolę swoją oddać, jak tylko mógł najlepiej.

ra i byłego inspektora celnego Artura Luppa z Chicago pod pozorem „obrony rasy, religii, moralności i konstytucji”. Główną kwaterą organizacji była Lima w stanie Ohio. Otrzymywała ona olbrzymie subwencje z trustów i banków, rozporządzała wojskowo wyćwiczonymi oddziałami bojowymi i batalionami kobiecymi, posiadała ostatnio 2 miliony aktywnych członków i głośno przez tysiące swoich dobrze płatnych agitatorów we wszystkich stanach Ameryki zaczęła walkę przeciw murzynom, Żydom, katolikom, socjalistom, zwolennikom „New Deal”, cechom i imigrantom, winnym kryzysu i ogólnej korupcji.

Główny prokurator stanu Chicago Duncan Mac Crea, który prowadził śledztwo przeciw „Czarnemu Legionowi”, nie wskórał początkowo nic.

AŻ, PEWNEGO DNIA

w biurze podległego mu prokuratora Owena Cziłby zjawił się 55 letni farmer William Smith. Wierząc w „społeczny” program Legionu, stał się jego członkiem, złożył przepisane ślubowanie i już następnego dnia musiał uczestniczyć w formalnej „rozprawie sądowej” przeciw niejakiemu Karolowi Paole, który jako oskarżony o popieranie murzynów skazany został na śmierć, wysłany na śmierć skórzanymi biczami, zakoczonymi oliwanymi kulkami, po czym porzucony w krzakach. Przerażony tym widokiem Smith uciekł. Nazajutrz 200 legionistów porwało go z jego farmy, zaprowadziła na pole, wysłagało biczami jako „odstępce”, a gdy stracił przytomność, porzuciło go na polu. Farmę jego spalono a bydło wymordowano. Wszyscy urzędnicy policyjni w stanie Ohio byli członkami legionu.

Gdy jeszcze Mac Crea badał fakty, podane przez Smitha, zjawiła się u niego żona strażnika więziennego Pawła Every, którego legionisci porwali i jako katolika zabijali na

śmierć. Lekarze więzienni, również członkowie legionu, wystawili świadectwo śmierci na „cu-krzyce”, nie badając nawet zmarłego. Podlegał cemu do zbrodni był dyrektor więzienia Ernest Ray. Mac Crea kazał go natychmiast aresztować. W jego mieszkaniu znaleźli urzędnicy kompletne uzbrojenie legionistów.

AFERA PRZYBRAŁA GIGANTYCZNE ROZMIARY.

Legion odpowiadał zdwojoną działalnością. Jedno morderstwo następowało po drugim. — W Arkansas spalono żywcem murzyna Wesama, który brał udział w strachu robotników planacji bawełnianej. Pewnego księdza katolickiego z Arkansas, Williamsa i pewną młodą dziewczynkę z Tennes, miss Blagden, którzy się zajmowali tym wypadkiem, porwano, rozebrano do naga i wysłano biczami. Ksiądz umarł z ran, miss Blagden walczyła przez długie tygodnie ze śmiercią.

Potem nastąpił zamach na księdza Coughlina, głośnego mówcę radiowego, którego usiłowano spalić w radiostacji, a jednocześnie planowano zamach morderczy na senatora Huey Longa, legendarnego „dyktatora z Luisjany”. W końcu organ legionu, dziennik „Detroit Times” doniósł, że prokurator Duncan Mac Crea wpisał się do „Czarnego Legionu” jako aktywny członek.

W TYM KRYTYCZNYM MOMENCIE OTRZYMAŁ RZĄD NIESPODZIEWANĄ POMOC.

Głośny gangster „Ginger Tony” zwrócił się do prokuratora Owena Grosby'ego telefonicznie z prośbą o spotkanie. Grosby udał się bez eskorty i bez broni i Ginger Tony wręczył mu pewną ilość dokumentów, obciążających kierowników „Czarnego Legionu”.

Wkrótce potem wybuchł strach w kopalni w Birmingham. Robotnicy opuścili kopalnię. — Tylko górnicy ze sztolni Muscoda postanowili nie opuszczać kopalni, ażeby nie narażać jej urzażeń na szkodę. Następnego dnia Czarny Legion wpadł na kopalnię, obrzucił górników bombami i zawiązałymi i wymordował wszystkich karabinami maszynowymi.

Po tych wypadkach Mac Crea udał się z polecenia gubernatora stanu Ohio do Waszyngtonu i uzyskał rozmowę z Rooseveltem, który udzielił mu nieograniczonych pełnomocnictw w sprawie „Czarnego Legionu”. Gdy wrócił do Chicago — zjawił się u niego komendant „Czarnego Legionu” dla stanu Michigan, Artur Lupp który oświadczył mu, że Legion jest legalnym związkiem i nawiązał przyjazne stosunki z kilkoma cymy mocarstwami, dlatego też nie dopuści do mieszania się w jego sprawy organów związkowych. Mac Crea kazał go z miejsca aresztować. Potem obsadził Mac Crea główną kwaterę Czarnego Legionu w Limie, aresztował generała Vern Effingera, zniósł całe biuro i skonfiskował nie tylko olbrzymi arsenał Legionu, lecz również jego korespondencję z trustami i bankami, w końcu listę proskrypcyjną z nazwiskami 75 skazanych na śmierć. Wielu znanych przemysłowców i finansistów popełniło samobójstwo. Niektórzy legionisci uciekli za granicę. Inni siedzą w więzieniu. Śledztwo nie jest jeszcze skończone.

F. Sachs.

WITOLD POPRZECKI

Zła droga

POWIEŚĆ KRYMINALNA.

88)

— Mówi Mela. Dzień dobry! Czy na pewno dziś będzie?

— Dzień dobry! Ależ na pewno! Na pewno! Skąd ci to przyszło do głowy, że ja mogę nie przyjechać?

— Nie podejrzewałam cię o to wcale, tylko ponieważ mam zamiar zaprosić cię do siebie. — Wolałam się upewnić, żeby nie przygotowywać się na próżno. Na dancingu tylko się spotkamy, a wieczór spędzimy u mnie. Jak się zapatrujesz na taką perspektywę?

— Entuzjastycznie!

— Tak też myślałam. Jaki koniak lubisz do czarnej kawy?

— Żadnego. Do czarnej kawy pjam likier i wszystko mi jedno, jak... U ciebie wypiję nawet truciznę!

— Dobrze. Więc do czarnej kawy dam ci jodyny. Pa!

— Do widzenia, kochanie, do siódmej!

Odłożywszy słuchawkę, Mela poczuła, że coś ją ścisnęło koło serca i robi się jej zimno, tak jak wtedy, gdy po całonocnym oczekiwaniu na dachu — usłyszała zdala gwizdek policyjny. A może tak, jak wtedy, gdy Winter oparł jej rewolwer o pierś?

Wróciła do siebie.

Dla zabicia czasu zajęła się skrupulatnym uprzątnięciem izdebki, do której nikt nie miał prawa wstępu

i... nikt jej nie sprzątał od dłuższego czasu. Na ścianach był kurz, na meblach kurz, a na podłodze śmieci i brud, jak na kawalerce.

— Przecież to nie jest kawalerka... — pomyślała w pewnej chwili, pracując.

Pięć po siódmej weszła na salę restauracji, gdzie umówiła się z Grzędzińskim.

— Dzisiaj dobry, kochanie — ucieszył się na jej widok. — Słuchaj, więc naprawdę mamy spędzić cały wieczór.

— Wyobraź sobie, że naprawdę — uśmiechnęła się Mela. — Tak mi przyszła fantazja, a wiesz chyba, że na babskie fantazje trzeba się potulnie zgadzać, albo od nich... uciekać.

Trzymając się pod rękę — wyszli. On usposobiony radośnie, jak dziecko, ona uśmiechnięta. Tymczasem Mela choć spokojna i uśmiechnięta nazewnątrz, była tak zdenerwowana, jak wtedy, gdy pod drzwiami „Gęsiarki” na Solcu zobaczyła Wntera, kiedy to odbyła się pierwsza między nimi rozgrywka. Teraz — szła na ostatnią. To, co może nastąpić później — to będą już sprawy nie ciekawe. Żadna z nich nie zaważy na losach Meli tak, jak ta, która ma się teraz rozstrzygnąć.

— O czym tak myślisz? — zagaadnął ją Grzędziński.

— Tak... Rom... tak sobie myślałam, czy ci się będzie podobać. Bo widzisz, wy mężczyźni macie nieraz dzwonek nawyczki. Jeden mój znajomy nie chciał wcale u mnie bywać, kiedy po pierwszej wizycie zobaczył na ścianie jaskrawego gobelina... — skomponowała Mela na poczekaniu.

— Och! Moja droga. Jeśli o mnie chodzi — możesz się nie obawiać i możesz być pewna, że mi się u ciebie będzie podobało. Chyba, że nie będzie na czym siedzieć i przez całą wizytę będę musiał stać. Tego nie lubię — rozeźmiął się.

— A ja nieraz tak długo muszę stać i nieraz muszę się nudzić, bo nie mogę myśleć o czym innym tylko o tym, że muszę się doczekać. Tak się sterczy w jakiejś bramie, nerwy naprężone i o niczym nie można myśleć... Wogóle ten mój zawód jest nudny, jak flaki z olejem...

— No, nie powiem — podjął po chwili Grzędziński. — Wtedy, gdy cię Winter wziął na cel... chyba ci się nie nudziło?

Mela nie odpowiedziała.

Jakoż Grzędziński po dłuższym milczeniu odezwał się znowu:

— Właściwie... powinnaś rzucić policję. To nie jest zajęcie dla kobiety. To wymaga męskich nerwów. Powinnaś rzucić — powtórzył.

— I... co? — zapytała po namyśle Mela.

Spojrzał na nią przeciągle.

— Rzuć... zobaczmy co będzie dalej... Sądzę, że nie będzie gorzej, tylko lepiej.

— Komu? Mnie, czy tobie?

— Nam obojemu...

Mela zrozumiała, że nie myliła się ani o włos, że ten młody człowiek ma naprawdę poważne zamiary. — Po raz już niewiadomo który odczuła to dziwne ścisnięcie koło serca...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ze śląskich kopalń i hut

Smutnie zapowiada się „Barbórka”

Dwa strajki okupacyjne: na kop. „Wujek” i kop. „Radzionków”

Akcja okupacyjna prowadzona przez górników kop. „Wujek” w Katowicach-Brynowie od soboty 28 listopada b. r., a po parta ostatnio głódówką przy równoczesnym wywieszeniu na szybie kopalni czarnej chorągwi — trwa nadal i do chwili, kiedy to piszemy, nie nie wskazuje na to, aby została rychło ukończona. W toku ostatniej konferencji przeprowadzonych przez przedstawicieli związków zawodowych, radę zakładową i delegację strajkujących robotników z dyrekcją kopalni —

DYREKCJA POSZŁA NA PEWNE USTĘPSTWA, KTÓRE UZNANE JEDNAK ZOSTAŁY PRZEZ ZASTĘPCÓW ROBOTNIKÓW ZA NIEDOSTATECZNE DO ZANIECHANIA AKCJI OKUPACYJNEJ.

Do ogłoszonych już przez nas żądań wysu-
nionych przez strajkujących górników do-
chodzą jeszcze: żądanie ustalenia zarobków
zasympaczy na 80% zarobków rębaczy, ża-
danie odszkodowania za roboty w miej-
scach mokrych oraz uwolnienie turnusow-
ców od płacenia czynszu w domach kopal-
ni. Jeżeli prowadzone wczoraj od rana do
późnego popołudnia rozmowy przedstawicieli
związków z dyrekcją nie posunęły
sprawy o tyle naprzód, że możliwym stało
się zaniechanie prowadzonej przez robotni-
ków akcji — to dzień święta górniczego,
Barbórka, upłynie na kopalni pod znakiem
okupacji i głódówki.

Niespodziewanie również akcja strajko-
wa na kop. „Radzionków”, podjęta przez
górników tej kopalni w obronie zwolnione-
go sztygara Helmuta Szraiera — przerodziła
się w akcję

O CHARAKTERZE EKONOMICZNYM.

Górnicy, którzy w środę rano wstrzy-
mali się od zjazdu na dół, w dalszym ciągu
okupują powierzchnię kopalni i wysunęli
pod adresem dyrekcji kopalni następujące
zadania: 1) zmniejszenia norm akordowych,
2) wycofanie zaszeregowania do niższych
grup zarobkowych i zaniechanie tych krzy-
wdzących praktyk na przyszłość, 3) pod-
wyższenie zarobków i wozaków, 4) wypła-
cenie rezerwistom zarobków za czas cwi-
czeń. Dzisiaj, że mimo załatwienia ostat-
niej sprawy ze Związkiem Pracodawców w
sensie korzystnym dla rezerwistów — sprawa
ta ciągle jeszcze pokutuje na kop. Ra-
dzionków.

530 górników otrzyma dziś odznaczenia i dyplomy

W piątek 4 grudnia t. j. w dniu patron-
ki górników św. Barbary odbędą się w sze-
regu miast na Śląsku uroczystości górnicze,
w czasie których przedstawiciele władz gór-
niczych wręczą górnikom odznaczenia i dy-
plomy, nadane przez P. M. n. stra przemysłu
i handlu za zasługi, położone na polu roz-
woju górnictwa. W roku bieżącym odzna-
czenia otrzyma około 530 górników ze Ślą-
ska. Uroczyste zebrania górników odbędą
się na Śląsku w trzech miastach, a mianow-
cie w Katowicach, Rybniku i Chorzowie.
Uroczystość górnicza w stolicy woj. śląskie-
go poprzedzona będzie nabożeństwem w
kościółce garnizonowym, które transmo-
wane zostanie przez Polskie Radio na wszy-
stkie rozgłośnie polskie. O godz. 12 w aul-
si Zakł. Technicznych zbiorą się delegacje
górnicze kopalń okręgu katowickiego i
tarnogórskiego. Wręczenie odznaczeń do-
kona naczelnik Wyższego Urzędu Górni-
czego n.ż. Kuczyński.

Poprawa w Azotach

Ogłdaj uruchomiono piec karbidowy w
Państwowej Fabryce Zw. Azotowych w Cho-
rzowie, nieczynny od roku 1928. Piec ten słu-
ży do produkcji azotniaku, używanego przez
rolników. Na skutek uruchomienia pieca
przyjęto do pracy około 100 robotników z po-
śród zredukowanych w ub. latach.

CO JUŻ SAMO ŚWIADCZY O KRZY- WDZENIU ROBOTNIKÓW TEJ KO- PALNI PRZEZ KIEROWNICTWO.

W związku ze strajkiem na tej kopalni,
w dniu wczorajszym w godzinach popołud-
niowych odbyła się konferencja przedsta-
wicieli związków zawodowych i rady za-
łogowej z dyrekcją kopalni. Wynik tej kon-
ferencji do chwili, kiedy to piszemy, nie jest
jeszcze znany.



ZYGMUNT LUBERTOWICZ.

Modlitwa do świętej Barbary

Panienko czysta bez skazy,
Chrystusa Oblubienico,
skrąwiona po tysiąc razy
Różo męczenniska — Dziewico!
Górnika Stróżko świetlana,
w mrokach ponurej kopalni,
przez Ciebie skargę do Pana
wnosim w modlitwie błagalnej...
Panienko rycerskiej duszy
wspomóż wiernego hawierza,
nich się cierpieniem nie wzruszy,
gdy śmierć kły żółte wyszczerza...

Daj aby serce zostało
gorące zawsze i mężne,
czy przyjdzie legnąć pod skalą,
czy Ciebie wielbić swą księżną...
Daj twardej pracy górnika
błogosławieństwo i spokój,
a gdy nadziei blask zniknie
tę gorzkie — zetrzej mu w oku...
Skrzydłami raju białymi
płaczące osłóń sieroty,
wszak Chrystus chodząc po ziemi,
pod każdym karmil je płotem...

Dwie śmiertelne ofiary katastrofy na kop. „Mysłowice”

Ogłdaj wieczorem wydarzyła się kata-
strofa górnicza w podziemiu kopalni
„Mysłowice”. Z nieustalonych na razie
przyczyn załamał się filar w głębokości 135
metrów, w następstwie czego 4 zatrudnio-
nych tam górników zostało zasypanych wę-
głem. Wszczęto natychmiast akcję ratun-
kową, w rezultacie której dwóch zasypa-
nych wydobyto żywych, aczkolwiek ran-
nych, dwóch pozostałych poniosło śmierć.

Ofiarami katastrofy są: zabici Józef
Barcik, lat 25, zam. w Brzęczkowicach, i
Wilhelm Marzec, lat 33, zam. w Szopien-
cach przy ul. 3-go Maja. Rany odnieśli Jó-
zef Freytag i Jan Czyż z Mysłowic. Zwłoki
zabitych górników po wydobyciu na po-
wierzchnię umieszczono w kostnicy w My-
słowicach. Rannych przewieziono do szpi-
tala na kurację. Życiu ich nie grozi niebez-
pieczeństwo.

Dochodzenie, prowadzone przez władze
górnice w sprawie katastrofy na kop. „My-
słowice”, ustaliło, że wypadek zdarzył się
podczas obudowy filaru. Wskutek załama-
nia się stempli spadł ze stropu blok kamie-
ny wag ok. 5 ton, który przygnoił 4 ro-
botników. Akcja ratunkowa trwała 3 go-
dziny. Dochodzenie nie wykazało winy
osób trzecich.

Wypadek na terenie cegielni w Bielszowicach

2 grudnia br. 50-letni Paweł Janko
Bielszowie w czasie przyglądania się pracom
na terenie cegielni w Bielszowicach - Pnia-
kach uległ zasypaniu. Wydobyto go z rana-
mi na głowie i twarzy. W stanie ciężkim
przewieziono ofiarę wypadku do szpitala Sp-
Brackiej w Bielszowicach.

Cześć górnikom!

Wydział Wykonawczy Wojewódzkiego O-
bywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy
Bezrobotnym w Katowicach składa najser-
deczniejsze podziękowanie wszystkim górni-
kom, którzy w dniu 21 listopada br. ofiaro-
wali 1 dniówkę darmowej pracy w kopalniach
zagłębia górnośląskiego na rzecz zimowej
pomocy bezrobotnym.

Dziesiątki tysięcy rodzin bezrobotnych,
których ofiara górników uchroni od zimna i
zimna i jego skutków, łączą się z Wydziałem
Wykonawczym w podzięce za ten wspaniały,
mądry czyn.

Zamówienia rządowe

Ministerstwo komunikacji zamówiło w
hucie „Piłsudski” 500 ton obręczy kolej-
owych wartości ok. 300.000 zł.

Dziś sekretariat Związku górników nieczynny

Z powodu święta górniczego, w dniu
dzisiejszym biura sekretariatu Związku gór-
ników ZZZ są nieczynne.

Pamiętaj, że zmniejszysz bezrobocie,
popierając wyroby krajowe!

Huta „Siemianowice” zwiększy liczbę dni pracy

Już już informowaliśmy, uciążliwy i dłu-
gotrwały turnus, jakiemu podlegał robotnik
huty „Siemianowice” — sprawił, że rodni
pracowników tej huty popadły w kompletną
biedę. Kiedy jeszcze stało się wiadomym, że
należąca do Zakładów Hohenlohego huta
cynku w Wełnowcu sprowadza rudę pra-
żoną z zagranicy, zamast korzystać z pro-
dukcji huty „Siemianowice”, należącej
również do Zakładów Hohenlohego —
wśród robotników huty powstało wzburze-
nie, które mogło się wyładować w niepoża-
dany kierunek. Sprawą zajął się Zw. azek
metalowców ZZZ, który interweniował u
władz inspekcyjnych i u P. Wojewody dra
Grażynskiego.

Równocześnie w dniu 2 grudnia br. ro-
botnicy huty „Siemianowice” odbyli ze-
branie załogowe z udziałem przedstawicieli
związków, przy czym z ramienia Związku

metalowców ZZZ w zebraniu wzięli udział
i sekr. Sitek. Na zebraniu tym — po zre-
ferowaniu stanu rzeczy przez członków ra-
dy zakładowej — robotnicy przyjęli ob-
szerną rezolucję, w której stwierdziwszy
swoją katastrofalny stan materialny spowo-
dowany długotrwałym i uciążliwym tur-
nusem i potępiwszy sprowadzanie rudy
prażonej z zagranicy, w czasie kiedy pra-
żalnicy w Polsce stoją z założonymi ręko-
ma i oczekują pracy — wysunęli następu-
jące żądania pod adresem kierownictwa
huty:

1. powiększenia produkcji huty. 2. znie-
sienia turnusów, 3. przestrzegania przepi-
sów wynikających z ustawodawstwa socjal-
nego, 4. lepszego traktowania ze strony
nadzoru, 5. przestrzegania umowy taryfo-
wej i 6. przydziału węgla dla turnusowców.
Rezolucja zawierała równocześnie pod

adresem kierownictwa huty uwagę, że za-
dania swe robotnicy gotowi są poprzeć
akcją strajkową.

Po uchwaleniu tej rezolucji zebranie za-
łogowe zostało przerwane, celem dania mo-
żliwości przedstawicielom związków i radz-
zakładowej porozumienia się z dyrekcją hu-
ty w sprawie wysuniętych żądań. Po dłu-
gotrwałych naradach z delegacją robotników,
dyrekcja zgodziła się

POWIEKSZYĆ PRODUKCJĘ HUTY PRZEZ URUCHOMIENIE NOWEJ BATERII, CO POWIEKSZY LICZ- BĘ DNI ROBOCZYCH.

Do uruchomienia drugiej baterii robotnicy
huty udawać się będą na turnus co trzeci
miesiąc, a nie jak dotychczas — co drugi.
Do wszystkich innych żądań wysuniętych
w rezolucji, dyrekcja huty przyrzekała us-
unkować się przychylnie.

Wiadomości bieżące.

Piątek
4
grudnia

Dziś: Barbary i Piotra
Jutro: Sabby i Nicela
Wschód słońca: 7.27
Zachód słońca: 15.14

(—) Życzenia dla Głównego Komendanta Policji Wojew. Śl.

Z okazji 10-lecia służby zawodowej na Śląsku Głównego Kom. Policji Woj. Śl. Insp. Józefa Żółtaszka odbyło się wczoraj w kościele garnizonowym nabożeństwo, po czym korpus oficerski policji śląskiej zebrał się w sali recepcyjnej Województwa, gdzie jubilatowi złożono życzenia. W imieniu władz wojewódzkich życzenia jubilatowi p. wojewoda dr. Grażyński, który w wygłoszonym przy tej okazji przemówieniu podkreślił zasługi insp. Józefa Żółtaszki.

(—) Z okazji imienin Regenta Węgier.

Towarzystwo Polsko - Węgierskie w Katowicach zawiadamia, że z okazji imienin odbędzie się w dniu 6 grudnia r. o godz. 9.40 w kościele garnizonowym w Katowicach Msza św. na intencję Jego Wysokości Regenta Węgier Mikolaia Horthy'ego. Na nabożeństwo to zaprasza zarząd Towarzystwa Polsko - Węgierskiego swych członków. Kolonie Węgierska i sympatycy.

(—) Piękny gest autora słuchowiska radiowego.

We środę Polskie Radio nadawało na wszystkie rozgłośnie słuchowisko oparte na tle ciężkiej pracy górnika pod tytułem „Pod ziemią”. Autor Ernest Johansen przeznaczył część swe go honorarium na rzecz wdowy po poległym górniku. Przed paroma dniami zginął tragiczną śmiercią górnik Walenty Szczerba. Pozostała rodzina bez żadnego zaopatrzenia została zawiadomiona w dniu wczorajszym przez Radio w celu podania swego adresu rozgłośnie katowickiej Pan Johansen pragnie bowiem bezpośrednio przekazać od siebie uzyskana część honorarium za słuchowisko. Jeśli więc wdowa lub rodzina górnika Walentego Szczerby nie słyszała apelu przez radio — zechce w drodze pośredniej podać swój adres rozgłośnie katowickiej.

W sobotę, dnia 5 grudnia 1936 r. odbędzie się

Tradycyjne święto Mikołaja u Kessla w Katowicach

Do tańca przygrywa orkiestra Jazzowa Hajduka.

(—) Nadużywanie akcji pomocy zimowej — przez stroga przed oszukańcami domokrażcami.

Woj. Kom. Pomocy Zimowej dowiaduje się, że w różnych miejscowościach pojawiają się domokrażcy, którzy skupiają starą odzież względnie zamienną ją na bezwartościowe lub mało wartościowe wyroby szklane, tłomcząc ludziom, że czynią to w porozumieniu z Komitetem Pomocy Bezrobotnym.

Wydział Wykonawczy stwierdza, że żadnych domokrażców ani też żadnych handlarzy nie upoważnia do zbierania rzeczy na pomoc zimową bezrobotnym i osoby takie należy traktować jak oszustów i oddawać policji.

(—) Odczyt Instytutu Śląskiego.

Dziś, w piątek o godz. 19-tej w sali wykładowej Domu Oświatowego, ul. Francuska 12, odbędzie się odczyt z cyklu „Zagadnienia gospodarcze Śląska”. Prof. inż. Aleksander Groza będzie mówił na temat „Zagadnienia elektryfikacji Śląska”. Wstęp wolny.

Wacław Sledziński

Święta Barbara z ołowiu Hilarego Mali

Góra Karcówkowska. Perła krajobrazu najbliższej okolicy Kielc.

Wyniosła, na tle czarnych ścian łańcucha kadziemińskiego świętokrzyskich borów, pokryta jest gęsto starą sosną, otaczającą pierścieniem mury nie mniej starego klasztoru.

Dwie wieże klasztoru karcówkowskiego wybijają się ponad wierzchołki potężnych sosen. Sam budynek i mur obronny, pamiętający jeszcze pociski szwedzkich armat, giną w zwartej masie lasu. Mieszkaniec Kielc i lud z okolicznych wiosek nazywa górę i klasztor prostoprostu: Karcówką.

Droga na Karcówkę prowadzi z Kielc długą, półtorakilometrową aleją, wysadzoną z obu stron podwójnym szpalerem kilkusetletnich topoli i kasztanów. Bliżej góry klasztornej stoi kilka kapliczek, pozostałych z istniejących kiedyś czternastu kaplic drogi kalwaryjskiej. W wejścia na górę leżą gęsto rozrzucone potężne glazy. Sama Karcówka, mimo swatego zalesienia, pełna jest piaskowca.

Już z progów świątyni rozciąga się wokół wspaniały, jeden z najpiękniejszych widoków krainy świętokrzyskiej. W łańcuchu wzgórz leśnych błyszczy z daleka gołoboski szczyt Łysicy. Dolina Łagowska gładzi się przyciągając swoją jasnością. Pobliski Biesak — szczyt lasów postłowskiich stąd dopiero nabiera pełnej kraszy. Węże białych, wapiennych dróg łączą naokoło dziesiątki wiosek,

Młode pokolenie śląskie kultywuje tradycje duchowe Śląska

Dnia 30 listopada br. zakończył swe prace kurs teatralno oświatowy w Jastrzężu Zdroju, zorganizowany przez Zarząd Główny OMP. dla członków i członków organizacji Tow. Młodych Polek i OMP.

Rosnące w terenie zainteresowanie kultury ludowej, skłoniło Zarząd organizacji Młodzieży Powstańczej do zorganizowania kursu teatralnego, który miał za zadanie przetransportować na formy artystyczne — teatralne pieśni ludowe, tańce, oraz utwory poetyckie, tworząc z nich w ten sposób repertuar dla świątlic. Uczestnicy kursu będą popularyzować w terenie nabyte na kursie wiadomości, dając świetliczanom do przepracowania konkretne treści repertuarowe. Zadaniem przodowników będzie również wydobywać od starszego pokolenia te wszystkie wartości kultury ludowej, które rymy żyło, czerpiąc z niej siły do walki z zaborcą o zachowanie polskości. — To też z rozrzuconymi słuchali kursuści znanego miłośnika kultury ludowej p. St. Wallisa z Hajduka, który opowiadał o życiu ich przodków, o obrzędach, obchodach i pieśniach ludowych. — Z zapalem uczyli się pieśni i tańców ludowych ze Śląska Cieszyńskiego, które im wpałał p. Jerzy Drózd, nauczyciel z Wisły. Z wielkim przejęciem wczuli się w inscenizację pieśni ludowych, naprowadzani na to specjalną metodą, p. Jerzego Zawieyskiego, kierownika Instytutu Teatrów Ludowych w Warszawie. — Całość ugruntowali pp.: Mieczysław Konopka, nauczyciel z Janowa, który był kierownikiem kursu, oraz Wł. Pawłowski, instruktor oświatowy WOP., który z ramienia Wydziału czuwał nad stroną programową kursu.

Zarząd Główny OMP. z p. posłem Olszowskim i prezesem Kempnym na czele — otaczał opieką kursistów, bacząc, by dorobek kursu zobaczyć mogły poszczególne środowiska śląskie. To też wielce urozmaiconą podróż odbył zespół do Zebrzydowic, gdzie dał wieczornice dla miejscowej publiczności. W Wodzisławiu i Rybniku odbyły się również 2 wieczornice, połączone z konferencjami przodowników teatralnych i kierowników świetlic, na których instr. oświatowy p. Wład. Pawłowski wygłosił prelekcje o teatrze ludowym.

W poniedziałek t. j. dnia 1 bm. w foyer wojewódzkiej sali recepcyjnej, odbył się pokaz produkcji dla organizacji młodzieżowych i ODR, który zaszczycił swoją obecnością Pan Wojewoda dr. Michał Grażyński, oraz p. wizytator dr. St. Papee, pp.: posłowie Dąbrowski, Kapuściński, Kotas, Zarząd Tow. Młodych Polek z pp.: dr. Kujańska, Kłapowa, Tomczakówna, Kopciowa i Zabierzeńska na czele. — Po zakończeniu produkcji Pan Wojewoda wygłosił do zgromadzonej młodzieży piękne przemówienie, którym wskazał na konieczność kultywowania tego, co wypełniało duchowe życie ich przodków.

Przeżyte przez młodzież chwile pozostały na im na długo w sercach i pamięci. O silnych wzruszeniach, doznanych przez młodzież niech świadczy powiedzenie jednego z kursistów, który tak określił swoje przeżycia na kursie: „Jestem bezrobotny ale mi nie żal, bo gdybym pracował, nie mógłbym wziąć udziału w kursie, którego nie zapomnę do końca życia”.

Dwa wyroki śmierci we Wrocławiu

Przed sądem wrocławskim dnia 1 i 2 grudnia br. toczyła się rozprawa przeciw trzem braciom Schuellerom. 29 letniemu Erichowi, 27 letniemu Fritzowi i 21 letniemu Walterowi, oskarżonym o popełnienie szeregu napadów rabunkowych, kradzieży, rozbojów itp., których dopuszczali się od dłuższego czasu, a nadto o zastrzelenie podczas jednej z wypraw bandyckich kupca Ludwiga w Loewen. Oskarżeni bracia od ostatniego morderstwa ukrywali się dłuż-

szy czas w dobrze chronionej kryjówce w domu swej matki. Policja w chwili, kiedy wkroczyła do kryjówki bandytów znalazła tam wielką ilość broni, naboików, żywności itd. Jak wynika z aktu oskarżenia, specjalnością Schuellerów były napady na pociały i wozy pocztowe.

Sąd wrocławski w wyniku przeprowadzonej rozprawy skazał Fritz'a i Ericha Schuellerów na karę śmierci przez ścięcie toporem, Waltera zaś na 8 lat więzienia.

Nieludzki małż za katowanie żony skazany na areszt

Rybnik, 4 grudnia.

Przed wydziałem zamiejscowym sądu okręgowego w Rybniku stał w dniu 3 grudnia br. mieszkaniec Rydułtów, Antoni Gilner, oskarżony o znęcanie się nad własną żoną. Gilner jest inwalidą i pobiera rentę w wysokości 125 zł miesięcznie a jednak nie dawał żonie ani grosza na utrzymanie, nędał jej również jeść, natomiast niemal codziennie znęcał się nad nią. W końcu wy-

rzucił wogóle z domu. Powołani na rozprawę świadkowie, sąsiedzi Gilnera, wystawili mu złe świadectwo i zeznaniami swymi obciążyli go mocno. Gilner z żoną przeżył zgórą 35 lat; w ostatnich dopiero latach miał się zakochać w młodej kobiecie i od tego czasu w domu jego zapanowało piękło. Po wysłuchaniu świadków i naradzie sąd skazał Gilnera na trzy miesiące aresztu.

klasztorów, będących dla nich konkurencją. Klasztor nazwany został Górą Kalwarią, gdyż z kolegiaty kieleckiej prowadziła do niego droga krzyżowa z czternastoma stacjami Męki Pańskiej.

Pod jedną z wież znajduje się ołtarz i figura świętej Barbary, patronki górników. Figura świętej, imponująca swoimi rozmiarami, wykonana jest z jednej bryły ołowiu. Legenda głosi, że bryła ta wykopana została na Karcówce w 1646 roku przez biednego górnik, Hilarego Malę.

Hilary Mała, chłop z Niewachłowa, pracował w kopalni ołowiu w Dobrej Górze pod Karcówką. Raz, w pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy, przyszedł był sobie Mała dla odpoczynku na Górę Karcówkowską. Siedział, spożywał święcone jadlo. Nagle wicher zakotłosał wierzchołkami drzew, z krzykiem zerwał się ptaństwo, zakręcił powietrzem oszalały wir, ziemia się z hukiem rozwarła i wyrzuciła z wnętrza trzech jeźdźców na ognistych rumakach. Spojrzał struchlały Mała, czapkę ze łba zmiecił i w osłupieniu zastęga. A konie dudniły ciężkimi kopytami, batwanią ziemię i trzykroć Mała dokoła obleciałszy, znów w trzech rozwartych ziemnych jamach wraz z swoimi jeźdźcami ginął. Nie rychło Mała przyszedł do siebie. Ale, gdy wrażenie go minęło, zaczął rozmyślać o zjawisku. I powiedział mu coś odrazu: „Kop, Mała, w tych miejscach, bo tu kruszec być musi”. I Mała zaczął kopać. Rzucił robotę w Dobrej Górze, a jął się tylko darmowej pracy na Karcówce. Pracował dniami i nocami o głodzie i zimnie. Aż wreszcie 7 gru-

(—) Pociąg popularny z Katowic do Zakopanego na 3 dni!

Liga Popierania Turystyki Delegatura Katowice organizuje tania wycieczki pociągami popularnymi z Katowic do Zakopanego na 6, 7, 8 grudnia r. Pociąg wyruszy z Katowic 5 bm. o godz. 16.06 Zakopane przyjazd godz. 21.58. Powrót z Zakopanego dnia 8 bm o godz. 18.59 Katowice przyjazd w nocy z 8 na 9 grudnia godzina 0.02 Cena przejazdu tam i z powrotem 850 zł. Dla uczestników pociągu popularnego przygotowano noclegi w cenie od 1.40 do 5.00 zł za noc. Zgłoszenia na noclegi przyjmują kierownik wycieczki w pociągu Karty kontroli nie uprawniają do zniżki na kolejkę linowa od 33—50 proc. W pociągu miejsca numerowane i Wagon - Bar. Zgłoszenia przyjmują i karty kontrolne sprzedają: PBP, Orbis Katowice, Chorzów Sosnowiec i Bedzin Wagons Lin's Cook Katowice oraz kolejarza kasa biletowa Katowice okienko nr 1 Hala I (pierwsze okienko na lewo) Po informację można się również zgłaszać do Poczтового Biura Informacji w Katowicach telefon 07. Uczestnicy dojeżdżający ze stacji odległych ponad 20 km od Katowic korzystają z 50 proc. zniżki dojazdowej w obydwóch kierunkach.

(—) Wystawa śpiewników.

Aby umożliwić zapoznanie się z coraz bardziej rozwijającą się szkolną literaturą pieśniarską Śląskie Konserwatorium Muzyczne w Katowicach przy ulicy Wojewódzkiej 45 urządziło wystawę śpiewników szkolnych i podreczników metodycznych. Wystawa trwać będzie tydzień od dnia 6 grudnia do 12 grudnia br. Właśnie Zwiedzać wystawę można w godzinach od 16—19. Wstęp na wystawę bezpłatny.

(—) Jubileusz „Konsumu Śląskiego”.

Spółdzielnia Konsum Śląski obchodzi w bieżącym roku 55-lecie swego istnienia. Z tej okazji w dniu 8 bm odbędzie się w sali TOL w Katowicach akademii, która obchodzi zaszczyt swoją obecnością Pan Wojewoda Grażyński. Wstęp na akademie za zaproszeniami.

(—) Św. Mikołaj u Kessla.

W dniu 5 grudnia br., tj. w sobotę urządzą ogród koncertowy Kessla w Katowicach, tradycyjne święto Mikołaja. Do tańca przygrywa orkiestra jazzowa Hajduka.

(—) Koncert symfoniczny.

Wśród stale urządzanych koncertów symfonicznych przez Towarzystwo Muzyczne w Katowicach najbliższy koncert jaki odbędzie się dnia 6 bm o godzinie 12 w sali Śl. Techn. Zakładów Naukowych zapowiada się jako jeden z ciekawszych imprez muzycznych bieżącego sezonu. Składała się na to bogaty i urozmaicony program jak i wykonawcy a więc dr. Stefan Litzki - Siedziński jako dyrygent oraz znaną pianistą Stanisław Szpinalski uczeń mistrza Paderewskiego, zajmujemy jedno z najpoważniejszych stanowisk wśród młodszej generacji polskich pianistów. Program obejmuje dzieła Glucka Haendla Haydna Saint-Saens'a oraz dzieła polskich kompozytorów Dobrzyńskiego i Morawskiego.

(—) Przedstawienie amatorskie.

W niedzielę 6 bm o godzinie 19.30 odegra zespół amatorski KSM Katowice — katedra w sali Domu Związkowego przy ulicy Kilińskiego 15 w Katowicach baśń ludową ze śpiewami i tańcami pt.: „Czarowny Grajek”. Przedstawienie dla dzieci w sobotę o godz. 17.

(—) Ostrzeżenie.

Ostrzeżenie się przed ewent. nabyciem skradzionych papierów wartościowych a mianowicie: 3 proc. obligacji Prem. Pożyczki Inwestycyjnej I Emisji Serii 010314 nr 34 skradzionej na szkole Rabinowicz Moszka. 3 proc. Prem. Poż. Inwest. II Emisji Serii 10591 nr 34 — skradzionej na szkole Pucińskiego Kazimierza w Łodzi oraz 16 obligacji 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej I Emisji Serii 10366 od nr 6 do 13 włącznie oraz II Emisji Serii 10366 od nr 6 do 13 skradzionych na szkole Brzozowskiego Władysława w Katowicach.

dnia, w wigilię Matki Boskiej, natrafił na żyłę ołowiu, z której wydobył od razu dużą bryłę, dwa i pół tona wysoką.

Stawa Mała rozniósł się wnet szeroko. Nie cierpiał już biedy. Starosta Kielecki, Czechowski, człowiek bardzo pobożny, rozporządził roztropnie, by Mała hojnie za wydobyte kruszcu wynagrodzono, a znaleziony skarb oddano kościółowi. Więc z tego kruszcu uczyniono posąg świętej Barbary, patronki górników i umieszczono w kościele na Karcówce. Potężny odprysk, który oderwał się przy tej robocie, posłużył na figurę Matki Boskiej, ustawionej w kolegiacie kieleckiej. Z drugiej bryły ołowiu wykuto postać św. Antoniego dla kościoła w Borkowicach. Mieszce, z którego wydobyto te bryły nazwane zostały „szparą świętej Barbary”, a później „szparą świętą”.

Dzień wydobywania kruszcu przez Małą i ofiarowanie na figurę św. Barbary stał się dla okolicznych górników świętem. W wigilię tego dnia odprawiono w katedrze uroczyste nieszpory, na które zbierali się górnicy w strojach odświętnych. W pamiętniku z 1871 roku mamy jeszcze notatkę, że podczas takiego święta „miasto całe płoło wieczorem od iluminacji, a górnicy okręgu kieleckiego znajdowali się w wotynie w kościele Bernardynów na Karcówce i swoim kosztem raczyli zebranych gości”.

Powstanie styczniowe przypieczętowało los klasztoru na Karcówce. Za udział Bernardynów w powstaniu rząd moskiewski skasował klasztor, a zakonników rozproszono. Pozostawiono tylko jednego, ojca Kolumbina

(—) Impreza szkolna w Ligocie

Staraniem szkoły im. St. Staszycy w Katowicach Ligocie odbędzie się 9 bm w Domu Związku w przedstawię z tańcami, śpiewem i muzyką pt. „Baba Jaga”. Ze względu na cel tej imprezy z której czysty dochód przeznaczono na gwiazdkę dla dzieci uboższych — szkoła uprasza publiczność o jaknajliczniejsze przybycie.

Z Katowickiego**(K) Przedstawienie amatorskie w Małej Dąbrowce**

OMP w Małej Dąbrowce urządza we wtorek 8 bm o godzinie 19 w sali p. Kul w Burcu przedstawienie amatorskie sztuki Józefa Chocińskiego pt.: „Pałka Madeja” widowisko fantastyczne — alegoryczne ze śpiewami i tańcami oraz humoreskę Tytusa w Duduli. Generalna próba dla dzieci o godzinie 14 — Wstęp 20 groszy. O liczny udział proszą Szan. Obywateli Małej Dąbrowki i okolicy Zarząd OMP.

(K) Wywraza do aparaty radiowe

W noc 1 i 2 bm po przystawieniu drabiny do otworu wentylacyjnego — weszli nieznanymi sprawcy do fabryki aparatów radiowych Kapelnera Adolfa w Welnowcu. Skradli 6 aparatów marki Caruzo — oraz 325 lamp radiowych marki Philips — łącznej wartości około 5000 zł. Dochodzenia w toku.

Z Mysłowic**(M) Pogrzeb śp. Jana Sikory**

Kierownika komisariatu PP w Mysłowicach odbył się w ub. środę w pogrzebie wzięli udział: starosta Seidler, główny komendant PP Woj. Śl. Zoltaszek, burmistrz dr. Karczewski, korpus oficerski PP i organizacje.

(M) Na ostatnim posiedzeniu Magistratu

uchwalono: podatek komunalny od publicznego wyświetlania filmów; dodatek do statutu miejskiego o podatku od publicznych rozrywek, zabaw i widowisk; rentę dzierżawną od polowania w obrębie miasta Mysłowice ustalono na sto złotych rocznie. Uchwalono dalej dodatkowe kredyty na przebudowę niektórych ubikacji w szpitalu miejskim. Poza tem postanowiono zbonifikować wydatek P. C. K. na renowację sali wykładowej.

(M) Okręg Wojewódzki LOPP

przyznał dyplomy za zasługi dla LOPP Kłuskowski Stanisławowi, Grochowskiemu Mieczysławowi i Bronnemu Romanowi, urzędnikom Okręgu Dyrekcji Cei w Mysłowicach.

(M) W Mysłowicach umieszczono drugi batalion łunackich Hułców Pracy. Magistrat przydzielił 700 ochotnikom drugą halę na Centralnej Targowicy.

(M) Z sali sądowej

Przed dwoma miesiącami w Sądzie Grodzkim w Mysłowicach odbyła się rozprawa D. Tróccer contra S. Bazińskiego dyr. Centralnej Targowicy. Sąd po rozpatrzeniu sprawy, skazał dyr. Bazińskiego na tydzień aresztu i grzywnę. Dyr. Baziński złożył apelację i rozprawa odbyła się 2 bm w Sądzie Okręgowym w Katowicach. Na rozprawie dyr. Baziński przeprowadził dowód prawdy wobec czego został uwolniony od kar. Sprawy sądowe b. pracownicy C. T. z dyrekcją C. T. budzą w miejscowym społeczeństwie żywe zainteresowanie.

Z Siemianowic**(SI) Przedstawienie amatorskie**

OMP w Siemianowicach urządza przedstawienie pt. Klub kawalerów. Baluckiego które odbędzie się w niedzielę 6 bm o godz. 19 w sali „Belweder” przy ul. Sienkiewicza. Dochód przeznaczony na pomoc zimowa dla bezrobotnych członków O. poparcie naszej imprezy uprasza zarząd OMP.

Tomaszewskiego, który sam jeden spędził w pustelni długie lata i umarł w 1911 roku.

Po odrodzeniu Polski, w 1918 roku do klasztoru przysły siostry Służebniczki Najświętszego serca Jezusowego, których razem z przeoryszą jest trzynastu.

Klasztor na Karczówce przeżył nie jedną operację wojenną. Jeszcze do dziś nad głównym wejściem do kościoła tkwią w murze kule z armat szwedzkich. Podczas najazdu szwedzkiego kościół został pierwszy raz zrujnowany. Mur obronny, okalający pierścień klasztoru, dzwiga ślady dawnego zniszczenia. Lata: 1831, 63, wreszcie 1914 także nie były bez znaczenia dla losów murów klasztoru.

Dziś Karczówka stanowi prawdziwą ozdobę Kielc i okolicy. Jest perłą krajoznawstwa.

Do Karczówki można się przyzwyczaić i można ją pokochać. Joasia w swoich zwierzeniach mówi nie jeden raz, że kocha Karczówkę, że tęskni za nią. Gdy przyjechała do Kielc, pisze odrzuca w swoim pamiętniku: „Moja aleja przy Karczówce, mój wysniony latami w Warszawie daleki widok górski!”

Ustami Joasi mówi sam Żeromski. Ileż to razy spędzał on długie godziny, dni, wieczory, na górze Karczówkowskiej, z której oglądać się mógł za swoimi stronami: za Łysicą, Radoszową, albo szukać wzrokiem choćby niedalekich Leszczyn z grobami rodziców...

Dzisiaj Karczówka, choć mury klasztoru wałęsa się coraz bardziej, tętni życiem. Siostry nie próżnują. Sprowadziły sobie maszynę drukarską, poznały sztukę zecercką i — pracują.

Uchwały Rady Wojewódzkiej

Ślaska Rada Wojewódzka na wczorajszym posiedzeniu odytym pod przewodnictwem P. Wicewojewody ślaskiego dr. Salonia, uchwaliła projekt ustawy o Ślaskim Zakładzie dla Głuchoniemych w Lublińcu. Projekt ten przesłany zostanie Sejmowi Śl. Następnie Rada Woj. zatwierdziła projekt regulacji rzeki Białej, oraz uzupełniła projekt regulacji rzeki Wisły w gminie Ustron — Polana od 48.950 do 50.200 m. kosztem 321.700 złotych.

Dalej Rada podwyższyła kredyt w działu opieki społecznej budżetu na rok 1936/37 o 600.800 zł, zatwierdziła umowę o dostawę prądu elektrycznego, zawartą pomiędzy magistratem m. Lublińca a Zakładem dla Głuchoniemych i Zakładem Psychiatrycznym w Lublińcu. Ponadto zatwierdziła Radę uchwale Korporacji miejskich m. Rybnika w sprawie zaciągnięcia pożyczki 10.000 zł. z Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie na wykonanie pomiarów i planów zabudowy miasta.

Poza tym Rada Woj. zatwierdziła uchwale rady miejskiej w Bielsku w sprawie zaciągnięcia dodatkowej pożyczki w kwocie 75.000 zł z Funduszu Pracy na rozbudowę sieci wodociągowej.

Wreszcie przyjęła do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie rachunkowe z wykonania budżetu na rok 1935/36 miast: Mikołowa, Wodzisławia i Tarnowskich Gór.

Wkońcu załatwiono szereg drobniejszych spraw komunalnych.

Święto Akademików = Ślązaków

W niedzielę 6 grudnia br. Stowarzyszenie Akademików Górnoślązków „Silesia” w Krakowie obchodzi uroczystość 15-lecia istnienia.

Uroczystość ta odbędzie się pod protektorem J. Magn. Rektora prof. dr. Szafera, Woj. dr. Grażyńskiego, Biskupa Śl. ks. dr. Stanisława Adamskiego, Marsz. Sejmu Śl. Karola Grzesika i kuratora S. A. G. „Silesia” J. Magn. ks. Rektora prof. dr. Konstantego Michalskiego z następującym programem:

godz. 10 Msza św. w kościele św. Anny; godz. 11 Akademia w auli U. J., na którą złożyła się: „Gaude Mater Polonia” Chóru akademickiego, zagajenie p. Kotuchy, słowo wstępne ks. prof. Michalskiego, „Ślązacy na U. J.” p. Kisera, „Tętno Śląska” J. Zabierzeskiej, deklamacja p. Perliński, 15 lat pracy S. A. G. „Silesia” p. Kuczwicz i Melodie śląskie — Chór akademicki. O godz. 20 odbędzie się Mikołaj w Domu Śląskim. ul. Pomorska 2.

Dnia 3 grudnia 1936 r. zmarł członek nasz

ś. p. Bronisław Piontek

Kierownik Urzędu Celnego w Gołkowicach

Eksportacja zwłok nastąpi w sobotę dnia 5 grudnia br. o godz. 15,30 z kościoła parafialnego w Nivce na cmentarz, o czym zawiadamia wszystkich kolegów i znajomych

Zarząd Okręgu Celnego

Związku Pracowników Skarbowych R. P. w Mysłowicach

6399

Niemcy likwidują szkoły polskie na pograniczu

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach władze niemieckie zamknęły, bez podania powodów, jedną z nielicznych szkółek polskich na Pograniczu babimojskim, w Podmoklach. (Pogranicze babimojskie graniczy z woj. poznańskim.)

Fakt powyższy, obok licznych innych z ostatnich dni — jeżeli wymienić tylko niedawne szykany niemieckie, zastosowane w stosunku do Gimnazjum Polskiego w Bytomiu — stwierdza programowe i systematyczne likwidowanie polskiego szkolnictwa

niemieczościowego za kordonem zachodnim. Jeżeli zdobyliśmy się na zastosowanie represji za szykany w stosunku do Gimnazjum Polskiego w Bytomiu przez odebranie praw publicznych dwóm gimnazjom niemieckim w Poznaniu i Grudziądzu, to niewątpliwie zdobędziemy się jeszcze na to, by za zamknięcie jednej szkoły polskiej zamknąć u nas proporcjonalnie odpowiednią ilość szkół niemieckich.

Z Chorzowa

(=) Doroczna wystawa „obót rocznych i szycia” odbędzie się w tym roku w Zakładzie Siostr Miłosierdzia w Chorzowie I ul. Powstańców 45 w dniach 6, 7 i 8 bm od godz. 8 bez przerwy do godz. 18,30. Wystawa ta da sposobność przekonania się o postępie uczennic w naukach.

(=) Wystawa kanarków

Towarzystwo Hodowców Kanarków i Och. Ptactwa Pożytecznego w Chorzowie urządza w dniach 5 i 6 bm w lokalach Kasyna Huty Piłsudski w Chorzowie przy ulicy Bytomskiej wystawę kanarków połączoną ze strzelaniem o nagrody. Ze względu na znakomity materiał hodowany przez członków Towarzystwa wystawa budzi wielkie zainteresowanie. Nagrody będą stanowiły wystawowe okazy kanarków.

(=) Zarząd rady Uniw. Powszechn.

Onegdaj odbyło się pierwsze posiedzenie nowej Rady Delegatów Uniwersytetu Powszechn. w Chorzowie, na którym wybrano nowy samorząd U. P.; weszli do niego pp.: Włoczyk, prezes, Wais, Spytkówna, Krawczyk i Potempa.

Toledo

Sztyletami, mieczami z tolekańskiej stali Waleczni rycerze chlubnie wojowali. A cudeńse senority, pachnące rzedą. Zegnalny swych rycerzy z kruzganków Toledo. Dziś — na wzór tej wspaniałej tolekańskiej stali z wkleśniętym szlifem brzytewki wyprodukowali I gentleman dzisiejszy wygłasza swe credo: Najlepsze do golenia brzytewki „TOLEDO”!!! (o)



Wystawa obrazów St. Korzeniewskiego

Niezmierznie miłe wrażenie zaraz od wejścia. Obrazów jest bardzo dużo i chociaż nie wszystkie mogły być powieszone w dobrym świetle, jednakże na ilość doznań artystycznych to nie wpływa. A doznania te określić się da jako wrażenie wielkiej rozmaitości. O ile jednostajność jest wrogiem estetycznego doznania, o tyle właśnie rozmaitość ożywia i pobudza. A tu jej tyle. Bo naprzód motywy pochodzą z ogromnej palety ziem. Od Bawarii aż po Prypeć. Następnie mamy tu i moc portretów i studjów ludzkich typów — mamy dość pejzażów o różnych porach roku; mamy obrazy religijne, które St. Korzeniewski robi z tą wysoko nastrojoną nutą, jaką takim dziełom odpowiada. Mamy studia do obrazów kompozycyjnych.

Wszystko na wysokim poziomie artystycznym. Jest w tem i żywość (niektóre portrety wręcz przemawiają!). Jest i subtelność: trzeba tylko poszukać po obrazach a znajdzie się tak miękka, łagodna, delikatna gra barw i odcieni, że ma się wrażenie jakby cichej nastrojowej muzyki.

I jest w tem wszystkiem prawda. Ta prawda życia, rzeczywistości: szczerza uczciwa — ale i wnikliwa i głęboka. Warto zwrócić np. uwagę na wyrazy twarzy przedstawionych: ile w tem spostrzegawczości i adekwatnego odpowiednika! A z tą prawdą jest tak: dziś się głosi hasło: „precz od rzeczywistości”! Kto chce może iść za niem. Ale o ile artysta postawił sobie za zadanie właśnie obiektywność i to wnikliwa — to, jeżeli to w obrazie da, istotnie i umiejętnie da to spełnić swe zadanie artystyczne.

A tu jest ono i wnikliwie i umiejętnie dane. Wystawa jest bezwzględnie wysoko artystyczna.

Z Świętochłowickiego

(S) Kurs ogrodniczy w Chropaczowie

Staraniem miejscowego Koła Tow. ogrodników działkowych odbył się w Chropaczowie w dniach 19 i 20 listopada kurs ogrodniczy, urządzony przy pomocy Zarządu Okręgu Śląskiego tego Towarzystwa i Wojew. Biura Funduszu Pracy. Kurs miał specjalnie na celu zazielenienia działkowców ze sposobami zwalczania szkodników drzew, krzewów i warzyw w ogrodach i sadach. W kursie wzięło udział 40 działkowców z Chropaczowa, Lipni i Orzegowa. Odbywał się on w świetlicy TCL. Prelegentami byli p. instruktor Ruman i p. inż. Potępski ze stacji Ochrony roślin. Uczestnicy kursu dziękiła ta droga obu wykładowcom za pouczające wykłady. A Zarządowi TCL za udzielenie sali. Wykłady te przyczynia się nie wątpliwie do dalszego rozwoju ogrodnictwa działkowego w wymienionych gminach.

ŻĄDAJMY w BIURACH PODRÓŻY ZIMOWEGO ROZKŁADU LOTÓW!

Potworna zbrodnia w Wodzisławiu

Dnia 2 bm. o godz. 16 miała miejsce w Wodzisławiu straszna zbrodnia. W gospodarstwie Wyleżucha doszło do sprzeczki na tle osobistych porachunków pomiędzy bezrobotnymi 18-letnim Erwinem Lajdą z Wodzisławia z jednej strony i 25-letnim czeladnikiem stolarskim Karolem Sosną oraz 35-letnim brukarzem Józefem Firutem z drugiej strony. W wyniku sprzeczki doszło do rękoczynów, przy czym Lajda uderzył w twarz Firuta, na co zareagował Sosna uderzeniem Lajdy. Rozwścieczony Lajda wybiegł z restauracji i udał się do sklepu Stęchłego w Wodzisławiu, gdzie zakupił długie noże. Uzbrojony w noż wrócił do restauracji, gdzie rzucił się na Sosnę, zadając mu kilkanaście ran kłutych, w tem 3 rany w okolicę serca. Sosna runął martwy na podłogę. Zbrodniarz rzucił się następnie na

Firuta, którego także począł kiereszować nożem, zadając mu 13 ciężkich ran w plecy, prawy bok i głowę. Zbrodniarz z nożem w ręku pobił następnie na miejscowy posterunek policji, gdzie zameldował o swym strasznym czynie. Lelide aresztowano.

Na miejsce zbrodni dał się komendant posterunku policji i naczełnik sądu grodzkiego w Wodzisławiu dr. Mac.

OCZOM ICH PRZEDSTAWIŁ SIĘ STRASZNY WIDOK.

W ogromnej kałuży krwi leżały dwa ciała. Sosna już był martwy, a Firut dawał jeszcze słabe odznaki życia. Strasznie zmasakrowanego Firuta odstawiono natychmiast do szpitala miejskiego w Wodzisławiu. Stan jego jest beznadziejny. Zwłoki Sosny odstawiono do kostnicy.

Straszna ta zbrodnia wywołała wstrząsające wrażenie w Wodzisławiu i okolicy. Dochodzenia wykazały, że zarówno zbrodniarz jak i jego ofiary byli w stanie podchmielonym i w takim stanie doszło pomiędzy nimi do sprzeczki, która przybrała taki tragiczny obrót. Wszyscy trzej jako bezrobotni jeździli po targach i jarmarkach, nabierając ludzi na grę w tak zwane „oczko” lub „koniczynkę”.

18-letni zbrodniarz Erwin Lajda nie wykazuje żadnej skruchy i zachowuje się nawet wyzywająco. Zbrodniarz ten popełnił już zbrodnie, mając lat 16. Zastrzelił wtedy z flobertu człowieka. Z powodu niepełnoletności oraz z powodu braku dostatecznych dowodów, że zbrodni dokonał umyślnie, została mu kara wtedy za ten czyn zawieszona.

Z Pszczyńskiego

(P) Sesja naczelników gmin powiatu pszczyńskiego

W dniu 5 bm o godz 10 odbędzie się na sali posiedzeń w Wydziale Powiatowym w Pszczynie sesja Naczelników gmin całego powiatu. Na porządku obrad znajduje się szereg aktualnych spraw z dziedziny gospodarki gminnej i opieki społecznej.

(P) Pszczyna miastem III kategorii przemysłowej.

Jak się dowiadujemy, starania Związku Samorządowego m. Pszczyny o zaliczenie tej miejscowości do III kategorii przy wykupie świadectw przemysłowych zostały uwieńczone pomyślnym wynikiem. Ministerstwo Skarbu bowiem zezwoliło przedsiębiorstwu, położonemu na obszarze miasta Pszczyny, na nabywanie na rok 1937 świadectw przemysłowych według cen dla III klasy miejscowości. Nastąpiło to dzięki uznaniu za słuszne przedstawionych p. wojewodzie śląskiemu postulatów sfer samorządowych.

(P) Utworzenie Ogniska ZNP. w Piotrowicach.

W dniu 24 bm odbyło się w Piotrowicach zebranie konstytucyjne Ogniska ZNP w Piotrowicach na którym wybrano następujących zarząd: pp. Bałcar Florian (prezes), Adamska Adela Trzaskalik Wilhelm Giwa Tadeusz i Jakubasówna Lidia Nowej placówce nauczycielskiej życzymy: Szczęść Boże!

(P) Znaleźnienoworodka na cmentarzu

W dniu 1 bm po południu znalazł Ludwik Homa z Cwiklic na cmentarzu w Cwiklicach zwłoki noworodka płci żeńskiej. Zwłoki były owinięte w zielony fartuch i znajdowały się w koszu od prania. Jak galezy przewrócił został kosz wraz z jego niezwykłą zawartością przerzucony przez płot cmentarza. Za wyrodną matką policja wszczęła poszukiwania.

Z Rybnickiego

(R) Wystawa zabawek w Rybniku

W niedzielę 6 grudnia rb nastąpi w sali sejmiku powiatowego przy starostwie w Rybniku otwarcie wystawy zabawek i ozdób choinkowych wykonanych przez Młode Polki z Chwałowic. Wystawa otwarta będzie w dniach 6, 7 i 8 grudnia rb od godziny 8 do 18. Na miejscu loteria fantowa z wartościowymi wygranymi. Ceny losów 25 groszy.

(R) Zebranie powstańców w Rybniku

6 bm o godz 17 odbędzie się w sali p. Gabor w Rybniku przy ul. dra Grażyńskiego zebranie grupy Związku Powstańców Śląskich. Uch. pow. Racibórz.

(R) Za fałszywe obwinienie

Sąd Okręgowy zajmował się ostatnio sprawą Józefa Stańka i Eryka Kornasa z Rydułtów. Byli oni oskarżeni za fałszywe obwinienie osóby urzędowej. Sprawa ta jest echem napadu bandy młodocimców na grupę powstańców w Rydułtów. Policja aresztowała wtedy obu oskarżonych. Po puszczeniu ich na wolność rozsiewali fałszywe wieści, że w areszcie byli bici przez oficerów i szeregowych policji. W wyniku rozpraw Sąd skazał Stańka na 6 miesięcy więzienia a Kornasa na 3 miesiące więzienia.

(R) Sprostowanie.

W związku z naszą notatką z ub. niedzieli, otrzymaliśmy nast. sprostowanie: „Nieprawda jest, że niżej podpisany siał ferment w rybnickim Stow. Kupców Polskich i tem wywodził burzliwe klótnie i korszace zażycia. Natomiast prawda jest, że niżej podpisany pełnił przez około 9 lat funkcję w Zarządzie tej organizacji naprzód jako sekretarz a w ostatnich latach jako wiceprezes a więc cieszył się zaufaniem swych kolegów. Nieprawda jest, że niżej podpisany nie mógł pogodzić się z przesurą p. Basisty w rybnickim Stow. Kupców Polskich i rozpetał przeciw niemu gwałtowną kampanię zarzucając mu „nie stworzone rzeczy” natomiast prawda jest, że niżej podpisany pracował w charakterze wiceprezesa lojalnie obok p. Basisty nigdy na żadnym zebraniu nie był przywołany przez p. Basistę do porządku dziennego względnie zmontowany lub ukarany w jakikolwiek sposób. Nieprawda jest, że niżej podpisany nie rozpetał a jedynie podpisał wraz z innymi członkami Stowarzyszenia krótkie podanie do Zarządu Okręgowego w Katowicach o spowodowanie zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Stowarzyszenia w Rybniku z racji wyrażenia pośredniego wotum niemożności p. Basistę na lipcowym zebraniu Stowarzyszenia oraz z racji ustąpienia urzędu podpisanego ze stanowiska wiceprezesa”. (—) Jerzy Wilczyński Rybnik

(R) Uzupełnienie

W związku z wiadomością naszą pt.: „Szwagrowi rozbił głowę siekierą” Jerzy Senka lik wyraża te słowa w ten sposób, że nie on był napastnikiem, lecz został napadnięty przez Alfreda Wilczka oraz Alfreda Machulika, którzy rzucili się na niego z kłofem Senki, broniąc się wyrwał im kłof, a następnie uderzył nim Machulika raziąc go ciężko w głowę. Senka — po spisaniu protokołu na posterunku policji — wypuszczono na wolną stopę.

(R) Oświadczenie.

Franciszek Szymura i Emanuel Orszulik, obaj z Gotartowic oświadczają, że wystąpili z niemieckiej organizacji zawodowej „Gewerkschaft Deutscher Arbeiter in Polen” do której wciągnięci zostali obietnicą otrzymania pracy.

(R) Nagły zgon włóczęgi.

2 bm na podwórzu probostwa w Radoszowach (pow. Rybnik) zmarł nagle znany w powiecie rybnickim włóczęga Karol Skolik w Rybniku. Zwłoki odstawiono do kosmicz szpitala Spółki Brackiej w Rydułtówach.

Kiedy szofer jest pijany...

Tragiczne skutki kawalerskiej jazdy

Dnia 2 bm. w godzinach wieczornych na szosie w Popielowie pow. Rybnik doszło do katastrofy, która miała tragiczne następstwa. Jadący samochodem osobowym firmy Czwiklicer niejaki Jan Grychnik z Katowic wjechał w pełnym pędzie na przydrożne drzewo, rozbijając samochód doszczętnie. W samochodzie prócz szofera znajdował się drugi pasażer Wilhelm Kotyrba i szwagier Grychnika niejaki Paweł Bita obywatel niemiecki z Popielowa. Wskutek wypad-

ku Bita doznał ciężkich ran wewnętrznych, połamania rąk i nóg, tak, że w drodze do lecznicy Spółki Brackiej w Rydułtówach zmarł w karetce pogotowia ratunkowego. Kotyrba odniósł cięższe rany, zaś sprawca wypadku Grychnik wyszedł z opresji cało. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że winę wypadku ponosi szofer Grychnik, który kierował samochodem w stanie pijanym. Sprawcę katastrofy aresztowano.

Likwidacja anty-sanitarnie urządzonych sklepów

Katowice 3 grudnia.

Magistrat m. Katowic postanowił na ostatnim posiedzeniu zlikwidować do końca bm. resztę placówek handlu piwnicznego, które nie odpowiadają wymaganiom warunkom sanitarnym. Nadmienić trzeba, że właściciele tych sklepów korzystali już z przysługującego im prawa odroczenia wykonania zarządzenia, które umożliwiałoby im podciągnięcie warunków sanitarnych swego przedsiębiorstwa, jak się jednak okazuje nie w tym kierunku nie uczynili i zmuszają Ma-

gistrat swym postępowaniem do ostatecznego zlikwidowania tych siedlisk brudu.

Należy z uznaniem podnieść budzenie się zdrowej opinii publicznej, która coraz częściej przykłada rękę do uzdrowienia tych stosunków i w niejednym wypadku współpracuje z władzami sanitarnymi w usuwaniu tych niewłaściwości. Należy życzyć naszemu miastu, aby jaknajprędzej pozbyło się tych nieestetycznych i brudnych „sklepów” piwnicznych, które mu chlubie nie przynoszą.

Trzy włamania w Lublińcu

Lubliniec 3 grudnia.

W nocy 30 listopada nieznaną sprawcą wszedł przy pomocy podrobionego klucza do kancelarii szkoły powszechnej nr 2, wyłamał 2 szuflady biurka i drzwi od szafy w poszukiwaniu gotówki. Ponieważ było to w przededniu wypłaty pensji, spodziewał się zdołać obfitego łupu. Na szczęście pieniędzy nie było. W kancelarii znajdowały się cenne przedmioty jak ra-

dio, telefon oraz maszyna do pisania, których sprawca włamania nie ruszył.

Następnej nocy tj. 1 grudnia okradziony został sklep tytoniowy Józefa Nowaka przy ulicy Dąbrowskiej.

Tejże nocy a prawdopodobnie i ci sami sprawcy włamali się do kancelarii notarialnej rejenta Władysława Grabowskiego w Rybniku. Wyłamał 2 szuflady, skąd skradł gotówkę.

Zuchwałe włamanie mieszkaniowe w Bielsku

W najbardziej ruchliwej części miasta Bielska przy ul. Matejki 8, położonej tuż obok dworca kolejowego, dokonali wczoraj dotychczas nieznanego sprawcy zuchwałego włamania do mieszkania kupca Gellera, który zabrali wiele wartościowych przedmiotów, nakrycie srebrne oraz złote łącznej wartości kilku tys. zł.

Włamania dokonali sprawcy podczas nieobecności Gellerów, która o godz. 17.30 wyszła z mieszkania do sklepu rodziców. Po powrocie o godz. 18 tj. w przeciągu pół godziny zastała już mieszkanie obrabowane. Na wścieczony alarm przybyła miejscowa policja, która podjęła energiczne dochodzenia.

Z Tarnogorskiego

(T) O lepsze połączenie z Katowicami.

W ostatnich dniach odbyły się zebrania zrzeszeń kupieckich i rzemieślniczych w Tarnogórskich Górach na których domagano się usprawnienia połączenia kolejowego z Katowicami. Mianowicie zainteresowani proszą o dodanie pociągu w czasie od godz. 22—3.36 nad ranem. Ostatni pociąg odchodzi do Katowic o godz. 22.20, zaś następny o godz. 3.26 nad ranem. Kupiecstwo i rzemieślnicy proszą o pociąg do Katowic między godziną 23 a 24.

(T) Baczność kwaterze gwiazdkowej.

Starostwo przypomniało, że na każdej publicznej zbiórce po sklepach, domach i ulicach na jakikolwiek bądź cel potrzebne jest zezwolenie starostwa.

WŁAMANIE DO KONSUMU W BUCHACZU.

(T) Tej samej nocy włamali się nieznanego sprawcy do konsumu górniczo hutniczego w Buchaczach za pomocą rozżarzonej kraty w oknie od strony podwórza. Po wyduszeniu szyby w oknie weszli sprawcy do składnicy gdzie poodrywali szuflady, z których skradli 550.— zł. Pieniądze znajdowały się w torbie papierowej z nadrukiem firmy Mitschke w Tarn. Górach. Policja ściga głównego sprawcę włamania mieszkańca Piekara Śl., który zbiegł.

Z Bielskiego

(B) Tydzień zbiórki odzieży na pomoc zimową bezrobotnym w Bielsku

odbędzie się od 7 do 12 grudnia 1936 r. Przygotujcie dary! Niech kwaterze z przed Warsz. drzw. nie odejdą z próżnymi rękami! Wszyscy kwaterze posiadają urzędowe legitymacje, które winni okazać na żądanie.

Z Cieszyńskiego

(C) Zmiany rozkładów jazdy autobusów na okres zimowy

Z dniem 1 bm wchodzi w życie nowy rozkład jazdy autobusów, tak: na linii Cieszyn — Bielsko ostatnia para autobusów odchodzących z Cieszyna i Bielska o godz. 21 kurs ich zostanie ograniczony tylko do soboty, niedzieli i świąt; na linii Cieszyn — Ustroń autobus odchodzący z Cieszyna o godz. 7.30 zostanie przesunięty na godz. 8.10; poza tym kursy innych autobusów pozostała niezmienione. Na linii Skoczów — Ustroń — Wisła — Istebna kursować będą autobusy według ogłoszonego rozkładu jazdy (patrz ogłoszenie).

(C) Koncert śpiewacki

o Dobrowolskiej i Gruszczyńskiej z udziałem skrzypka A. Billiga i pianisty prof. A. Brachockiego zapowiadany na 15 listopada został przesunięty na sobotę 5 bm w sali koncertowej Hotelu pod Jeleniem. Bilety nabywać można w księgarni „Kresy”.



Piątek 4 grudnia.

KATOWICE. Godz. 6.00 Pieśń poranna. 6.02 Płyty. 6.32 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.15 Dziennik poranny. 7.30 Płyty. 8.00 i 11.30 Audycja dla szkół. 11.47 Sygnał czasu. 12.03 „W dniu święta górniczego” — audycja słowno-muzyczna. 12.40 „Czego potrzebuję w mojej zagrodzie” — pogadanka. 12.50 Dziennik południowy. 13.00 Koncert żywcem. 13.58 i 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Chwilka społeczna. 15.40 Lekcja języka polskiego. 15.55 Płyty. 16.15 Rozmowa ks. kapłana Michała Rekęsa z chorymi. 16.30 Koncert. 17.00 „Tam gdzie Jan III z kowalichą tańczył” — felieton. 17.15 Koncert. 17.50 Reportaż z obchodu Barbórki. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.20 „Jak spędzić święto?” 18.25 Płyty. 18.50 Porady radiotechniczne. 19.00 „Kucharz” — nowela. 19.20 „Z pieśnią po kraju”. 19.45 Fragment opery. 20.00 Pogadanka z cyklu „O instrumentach symfonicznych”. 20.15 Koncert symfoniczny. W przerwie ok. godz. 21.00 dziennik wieczorny i pogadanka. 22.30—23.00 „Rzeźnik i poeta” — skecz.

Reperfuary teatrów i kin

Teatr im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach.

Sobota, dnia 5 grudnia: „Serce Matki” dla szkół o godz. 15.30.
Sobota, dnia 5 grudnia: „Niespodzianka” o godz. 20.
Niedziela, dnia 6 grudnia: Inscenizacja urodz. św. Mikołaja o godz. 11.
Niedziela, dnia 6 grudnia: „Królowa przedmieścia” dla huty „Florian” o godz. 18.
Niedziela, dnia 6 grudnia: „Tessa” o godz. 20.
Wtorek, dnia 8 grudnia: „Kwiat paproci” dla szkół o godz. 11.
Wtorek, dnia 8 grudnia: „Ligia” dla kopalni „Siemianowice” o godz. 15.30.
Wtorek, dnia 8 grudnia: „Matura” o godz. 20.

„Niespodzianka”.

W sobotę 5 b. h. o godz. 20 po raz drugi: dramat K. Rostworowskiego p. t. „Niespodzianka”. W rolach głównych p. Siemaszkowa, Jastrzębski, Brandt, Martyna, Przebiński, Śródka, Wasilewski. Bilety do nabycia w kasie teatru, tel. 324.48.

„Tessa”

W niedzielę o godz. 20 doskonała sztuka w 5 odsłonach M. Kennedy „Tessa” z pp. Barwińska, Grzeboka, Krzewska, Aleksandrowicz, Siemka, Zbyszewska, Stanisławska, Czajkowski, Andrzejewski, Brandt, Jastrzębski, Godlewski, Kostrzewski, Karasiński, Martyna, Winiarski. Bilety do nabycia w kasie, tel. 324.48.

Ruth Sorel i George Groke w Katowicach.

Zapowiadają występować parę tanecznej, która zdobyła pierwszą nagrodę im. Prezydenta R. P. i złoty medal na Międzynarodowym Konkursie Tanecznym w Warszawie, wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie. Dyr. teatru, której udało się pozyskać tę genialną parę na jedyny recital, ma zaszczyt zapowiedzieć go na dzień 9 b. m. godz. 20. Ceny biletów od 2 zł. do 5.70 do nabycia w kasie, tel. 324.48.

Teatr im. St. Wyspiańskiego na prowincji.

CHORZÓW — piątek, dnia 4 grudnia: „Ligia” o godz. 17.30 dla Skarbofermu.
RYBNIK — poniedziałek, dnia 7 grudnia: „Niespodzianka” o godz. 20.
CHORZÓW — środa, dnia 9 grudnia: „Niespodzianka” o godz. 15.30.
CHORZÓW — środa, dnia 9 grudnia: „Szesnaście lat” o godz. 19.30 dla Skarbofermu.
CIESZYN — piątek, dnia 11 grudnia: „Tessa” o godzinie 20.

Cyrylik Warszawski w Chorzowie.

Sensacja teatralna Chorzowa będzie przyjazd słynnego „Cyrylika Warszawskiego”, który wystawi jedyny raz na Śląsku świetny wokalny satyryczno-polityczny „Kariera Alfa Omegi” z niezrównanym Dymaszem w głównej roli. „Cyrylik Warszawski” zagrozi w Chorzowie w poniedziałek 7 b. m. o godz. 20. Bilety nabywać można w kasie teatru w dni powszednie od 10—12 i od 18 do 20, telefon 414.60. Dla właścicieli abonamentów kasa rezerwuje bilety po cenie ulgowej do niedzieli wieczorem.

Kinoteatry w Katowicach

od dnia 4 grudnia.

CAPITOL: „Jęj pierwsza miłość”.
CASINO: „Dla Ciebie, Mario”.
RIALTO: „Robert i Gloria”.
COLOSSEUM: „Tredowata”.
UNION: „Nie zapomnij o mnie”.
STYLLOWY: „Mały lori”, „Mleczna droga”.
DEBINA Dąb: „Promenada miłości”, „Szaleństwo amerykańskie”.

Inne miasta

BIAŁA — Kino MEJSKIE: „Pałac w Flandrii” oraz dodatek z uroczystości wręczenia butawy Marsz. Śmigłemu — Rydułtów.

BIELSKO — RIALTO: „Anthony Adverse” APOLLO: „Skowronek”.
BIELSKO — ŚLĄSKIE: „Przygodny roman”.
Flip i Flap — „Cygańskie dziewczę”.
CHORZÓW — DELTA: „Kapitan Blood”, Olimpiada 1936 r.
CHORZÓW — APOLLO: „Allotria”, „Zle kochana”.
CHORZÓW — ROXY: „Jęj Wysokość tańczy walca”, „Cowboy milionerem”.
HAJDUKI — ŚLĄSKIE: „Hotel Savoy 217”, „Indyjscy piechurzy”.
HAJDUKI — RIALTO: „Pokusa”, „Porwana kobieta”.
MIKOŁÓW — ADRIA: „Bobater”, „Będziesz zawsze moją”.
MYSŁOWICE — ODEON: „Mały buntownik”.
HELIOS: „Brygada walecznych”.
MYSŁOWICE — CASINO: „Skowronek” — Marta Eggerth.

NOWA WIEŚ — PIAST: „Władca Kalifornii”, „100 pociech”.
NOWA WIEŚ — SIENKIEWICZ: „Bolek i Lolek”, „Adieu”.

PAWŁÓW — EDEN: „Cały Paryż śpiewa”, „Za krzywdę brata”.
PAWŁÓW — ADRIA: „Róża Marii”.

PIOTROWICE — METROPOL: „Mała Mateczka” i nadprogram.

RADZIONKÓW — CASINO: „Śmiertelny skok”, „Za radzionkowską”.
RADZIONKÓW — CASINO: „Śmiertelny skok”, „Ostatnia serenada”.

RYBNIK — APOLLO: „Ada to nie wypada” oraz „Ejwki”.
BALTYK: „Ton” oraz „Bohatera Brygada”.
HELIOS: „Szept miłości” oraz „Czarownica”.
ŚWIĘTOCHŁOWICE — APOLLO: „Skowronek”, „Niesamowity dom”.
COLOSSEUM: „Ada to nie wypada”, „Kapyrs pięknej pani”, „WAWEL”, „Kapitan Blood”, „Kurzy mecz”, Tygodnik Pata.

SZARLEJ — APOLLO: „Kapitał Blood, oraz nadprogram.

Wiadomości gospodarcze

Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach

z dnia 3 grudnia.

Ceny rozumieją się za 100 kg w złotych parzystych wagon Katowice, w handlu hurtowym w ładunkach wagonowych.

Kursy ustalone na podstawie cen transkcyjnych: Zyto 20.25, Owies zbierany 17.00, Mak 78.00, Mąka pszena gat. ID 0—65 proc. 37.75—38, Mąka żytnia gat. I 0—50 proc. 29.50—29.75, gat. I 0—65 proc. 28.25, Otręby pszenne średnie przem. stand. 12.50, żytnie 12.75 Kuchy inlane 21.00.

Notowania warszawskiej giełdy pieniężnej

z dnia 3 grudnia.

PAPIERY PASTOWE: 4 proc. po 1 dolarowa 46.40—46.50, 7 proc. po 1 dolarowa 46.80—46.90, drobne kupony 67.00, 3 proc. po 1 dolarowa I em. pojed. 64.50, II em. pojed. 64.00, serie 80.00.

6% POŻYCZKĘ NARODOWĄ

zamienia na nową Pożyczkę Konsolidacyjną
4% Pożyczki Konsolidacyjne
3% Pożyczki inwestycyjne
kupuje i sprzedaje po kursie dnia
Załatwia na najdogodniejszych warunkach wszelkie transakcje bankowe

DOM BANKOWY BIRMAN I SZYBEL

(daw. ul. Śląski Związek kredytowy)
Katowice, ul. Dworcowa 9 tel. 310-31, 310-33
Oddział: Chorzów I, pocztowa 2. Tel. 4-4-56

AKCJE: Bank Polski 109.00—168.50, Lillip 13.75, Starachowice 34.00, Norblin 62.00—61.00.

WALUTY: Belg. belgijskie 89.93 89.50, Dolary St. Zj. 53.15 52.85, kanadyjskie 289.60 287.50, Floreny holenderskie 289.60—287.50, Frank. francuskie 24.83 24.69, szwajcarskie 122.30 121.50, Futy angielskie 26.10 25.94, Guldeny gdańskie 100.20 99.80, Korony czeskie 17.80 17.40, dunderskie 116.49 115.65, norweskie 131.08 130.10, szwedzkie 134.53 133.55, Liry włoskie 25.20 24.70, Mark. niemieckie 11.52 11.00, niemieckie 116.00 110.00, Szylingi austriackie 94.00 93.00, Marki niemieckie srebrne 122.00 116.00.

Kantor wymiany - Agentura Dewizowa

Władysław Kaftal

Katowice, Dyrekcyjna 2 telef. 324-38

Kupuje waluty zagraniczne i złote monety

Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe

Zamienia 6 proc. Pożyczkę Narodową na

Konsolidacyjną. (5525)

Komunikaty

Zyczenia.

Dnia 4 b. m. odbędzie nasz długoletni czytelnik p. Bednarek z Siemianowic 50-lecie urodzin. Z tej okazji najserdeczniej życzenia wszelkiej pomyślności składamy Wydawnictwo „Polski Zachodni”.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Idziemy na mecz hokejowy Katowice — Berlin

Zapowiedź międzynarodowego meczu hokejowego Berlin — Katowice, który odbędzie się już w sobotę o godz. 20 i w niedzielę 6 grudnia o godz. 15 popołudniu, wywołała łatwo zrozumiałe zainteresowanie wśród sportowego społeczeństwa.

Specjalną atrakcją dla miłośników hokeja będzie występ w drużynie Berlina 2 kanadyjczyków Forsytha i Seyfeda. Jeśli zaś zdążą przyjechać na sobotę dwaj kanadyjczycy Bill Thompson i Biff Smith, zaangażowani z Londynu przez O. Z. H. L., zawody będą doprawdy wspaniałym widowiskiem, ponieważ kanadyjczycy niewątpliwie narzucą szalone tempo gry. Gdyby zaś nie przybyli jeszcze, napewno Katowice zaproszą trójkę napastników „Cracovii”, Kowalskiego, Wołkowskiego i Marchewczyka. Goście będą usiłowali zrewanżować się za zeszłoroczną porażkę 5:0, a Katowice, mając takich graczy jak Tarłowski, Ludwiczaka, Kasprzyckiego, Króla oraz ewentualnie kanadyjczyków wzgl. napastników „Cracovii”, dążyć będą do uzyskania jaknajlepszego wyniku.

W związku z dużym zainteresowaniem meczem hokejowym Berlin — Katowice, Śl. O. Z. H. L. przypomina o potrzebie zaopatrzenia się w bilety wstępu w przedsprzedaży, którą przeprowadza firma „Sport”, Katowice, ul. 3-go Maja 22, by uniknąć natłoku i ścisłu przed meczem na Sztucznym Torze Łyżwiarzkim. Kasy na Torze otwarte będą już od godziny 18-tej wieczorem w sobotę, a

w niedzielę od 12-tej w południe. W czasie zawodów publiczność powinna zajmować tylko wykupione miejsca i podporządkować się zarządzeniom organów porządkowych. Zara-

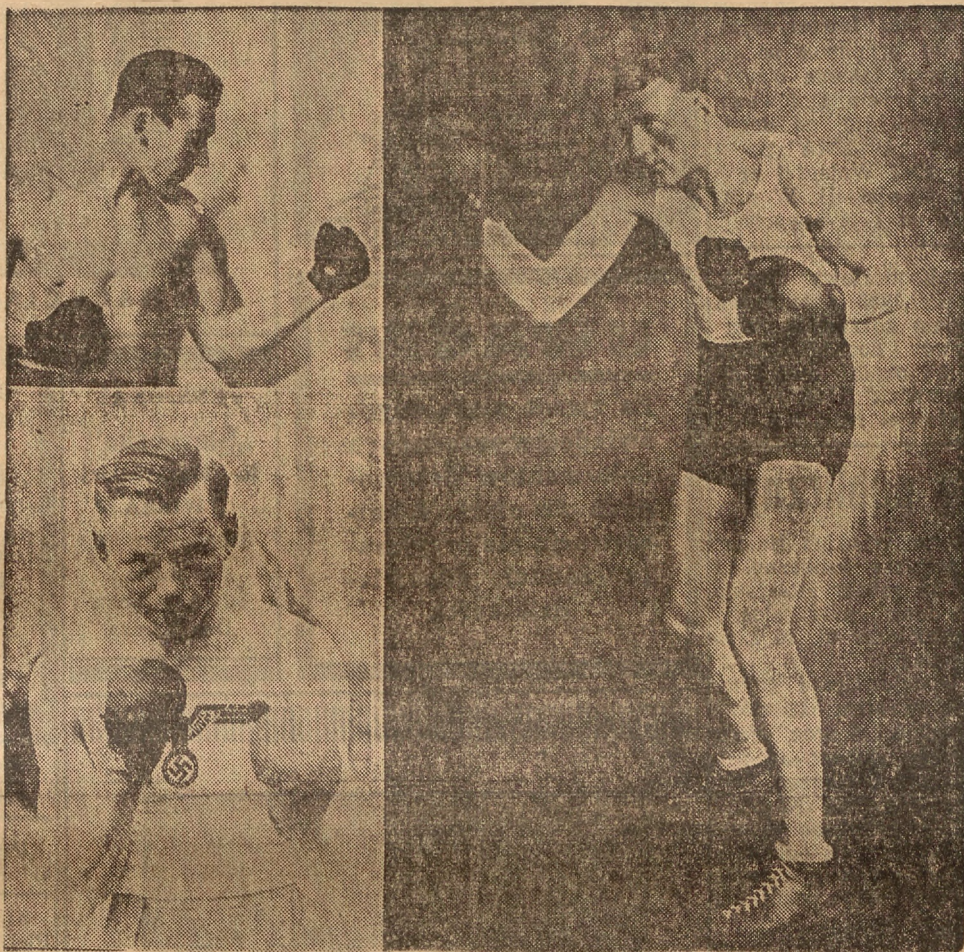
zem Śl. O. Z. H. L. przypomina, iż poza drużynami i członkami Związku nikt nie będzie mógł zająć miejsca na ławkach znajdujących się na samym lodzie.

Przed sensacyjnym meczem boksterskim w Katowicach

Katowice 3 grudnia.

Najruchliwszy boksterski klub Śląska Policijny K. S. sprowadza do Katowic najlepszy boksterski zespół Niemiec, reprezentację Stuttgartu.

Ta najlepsza ósemka pięściarzy Stuttgartu walczyć będzie w swym mistrzowskim składzie w środę dnia 9 grudnia o godz. 20 na sali „Powstańców” w Katowicach z zespołem Policijnego K. S.



Uczestnicy sensacyjnego meczu boksterskiego Stuttgart — Polic. K. S., który rozegrany zostanie 9 bm. U góry: Schedler, niżej Held, na prawo Pilat.

LEGIA (KRAKÓW) W JANOWIE M.

W sali p. Korzonka w Miejskim Janowie odbędzie się w dniu 13 grudnia br. ciekawe zawody zapaśnicze pomiędzy zespołem R. K. S. Siła z Mysłowic a Legią z Krakowa.

Drużyna Legii przyjeżdża w b. silnym składzie wobec czego gospodarze będą musieli dołożyć starań, by z spotkania tego wyjść honorowo. Początek zawodów o godz. 18.

MISTRZOSTWO PODOKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO W PIŁCE SIATKOWEJ

6 bm o godzinie 9 odbędzie się mistrzostwo Podokręgu Przemysłowego w hali Domu Sportowego w Katowicach przy ulicy Raciborskiej. W piłę siatkowej pań i panów. Udział biorą następujące drużyny: KPW Katowice Pogoń Katowice PZP Hajduki KPW Potrowice ZS Nowa Wieś Panie: Pogoń Katowice, KPW Katowice i KPW Chebzie

B. B. T. S. BIELSKO WRACA DO LIGI ŚLĄSKIEJ

Drużyna BBTS która — jak wiadomo — spadła z ligi śląskiej na skutek wykrytej afery z graczem Tomają, wniosła odwołanie do PZPN który odwołał to w tych dniach rozpatrywał i polecił BBTS zaliczyć z powrotem w szeregi klubów ligi śląskiej

Nie wiadomo narazie jak sprawa ta zostanie załatwiona przez Śląski okręg piłkarski bowiem mistrzostwa jesienne zostały już prawie że ukończone i wszystkie kluby ligi śląskiej miałyby rozegrać jeszcze dodatkowy mecz z BBTS

Zapaśnicy Berlina w Polsce

Po długich pertraktacjach doszedł do skutku przyjazd reprezentacji zapaśniczej Berlina, która w Polsce stoczy 4 spotkania a mianowicie w Poznaniu, Pabianicach, Łodzi i Warszawie. Narazie nie ustalono czy reprezentacja ta walczyć będzie również na Śląsku. Berlińczycy posiadają w swym składzie wicemistrza olimpijskiego wagi półciężkiej Schweikerta.

W związku z zawodami tej drużyny w miastach Polski, Wydział Spraw Sędziowskich P. Z. A. wyznaczył sędziów, którzy będą prowadzili te zawody. W Pabianicach i Poznaniu sędzią będzie p. Gałuszka — kapitan P. Z. A. z Katowic, w Warszawie p. Hain z Katowic a w Łodzi p. Ziółkowski z Warszawy.

Rola harcerskich klubów narciarskich

Wprowadzenie w ramy programowe żywotnej organizacji młodzieżowej, jaka jest harcerstwo sportu narciarskiego jako czynnika wychowawczego — było koniecznością, spowodowaną nakazem chwili i zainteresowaniem młodzieży

Propaganda szerzona przez Polski Związek Narciarski i Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa w Polsce na terenie całej Rzeczypospolitej skłoniła pewne szeregi amatorów tego sportu do ujęcia organizacyjnego zapoczątkuwanej bezplanowo akcji

I tak zaczęły powstawać na obszarze całej Polski Harcerskie Kluby jako łączniki pomiędzy harcerstwem a instytucją uznana przez państwo i powołana do kierowania sportem narciarskim a mianowicie PZN. Pierwsze hasło dała Warszawa za nią podszedł Śląsk w r. ubiegłym Kraków a obecnie z dniem 1 listopada harcerstwo z radością powitało swą nową placówkę w Zakopanem Napływała już dalsze wiadomości z terenu całej Polski, przy gotowości się Lwów i Wilno

Pierwszy etap został osiągnięty, zainteresowanie obudzone

Organizatorzy klubów opierając ich organizację na dwóch elementach członkowskich a mianowicie na tak zwanych starszych — harcerzach i członkach Kół Przyjaciół Harcerswa oraz na młodzieży harcerskiej w wieku od 14 do 18 lat należące do klubów w charakterze

członków uczestników postawili sobie za naczelne zadanie programowe utrzymać Harcerskie Kluby Narciarskie jako placówki wychowawcze. W ogólnej niezdrowej atmosferze, jaka panuje w sporcie polskim — Harcerstwo chce chociażby ze szkoda barw swoich klubowych, stać twardo na zasadach prawdziwej etyki sportowej zgodnie zresztą z ogólnymi założeniami ideowymi organizacji.

Harcerskie Kluby Narciarskie uważają się za powołane do prowadzenia jaknajdalej idącej propagandy narciarstwa wśród młodzieży i starszego społeczeństwa. Za najsukcesowniejszą metodę propagandy uważają organizację jak największej ilości kursów, nauczanie laików stawiania pierwszych kroków. W celu lepszej realizacji swych zamiarów na tym odcinku akcja szkoleniowa została podzielona pomiędzy poszczególne kluby. I tak akcje szkoleniowe podstawowego powierzone HKN Katowice, który w własnej szkole narciarskiej zarejestrowanej w PZN znajdułcej się we Wiśle będzie ją przeprowadzał w bieżącym sezonie, akcja szkolenia instruktorskiego została powierzona HKN Kraków akcja szkolenia zjazdowego HKN Zakopane szkolenie specjalne przejął na siebie HKN Warszawa. W ten sposób nastąpiła niejako specjalizacja szkoleniowa, nie wykluczająca możliwości organizowania i innych kursów przez wymienione kluby

Krótki stosunkowo żywot Hakaenów w Polsce zdolał się już zaznaczyć w dziedzinie spor-

towej i to nawet na arenie międzynarodowej. Egzaminu złożony przez narciarzy harcerzy polskich na międzynarodowych zawodach narciarskich organizowanych przez skautów Austrii w Marizell i uznanych przez Międzynarodowe Biuro w Londynie gdzie zawodnicy nasi zdobyli prawie wszystkie pierwsze miejsca w biegach zjazdowych, biłac zawodników kilku państw i uzyskali jedyny sukces międzynarodowy w Polsce w roku 1936 jest najlepszym wyrazem wartości posiadanej narybku.

Niestety narybek ten nie może być odpowiednio wykorzystany przez Harcerskie Kluby Narciarskie. Istniejący zakaz startowania młodzieży szkolnej w zawodach organizowanych przez PZN uniemożliwia racjonalną pracę

Dnia 22 listopada została utworzona na zjeździe klubów w Katowicach Rada Harcerskich Klubów Narciarskich w Polsce celem obrony interesów klubów, uzgodnienia programów prac i imprez wymiany dotychczasowych doświadczeń, wzajemnej pomocy międzyklubowej i organizacji wspólnych imprez jak na przykład Międzynarodowe Zawody Harcerstwa Polskiego z udziałem zawodników kilkunastu państw

Na zjeździe tym zebrani prezesi HKN zaświadczili bogaty program działalności HKN na sezon 1937-37 i zadeklarowali jaknajdalej idącą współpracę między klubami celem wychowania kadry, etycznie silnej polskich sportowców.

Anglia-Węgry 6:2

W Londynie rozegrany został w środę mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Węgier i Anglii. Zwyciężyli Anglicy w stosunku 6:2 (3:1).

Anglicy wygrali zdecydowanie i bez większego wysiłku. Wbrew przewidywaniom Węgrzy nie potrafili zupełnie zagrozić bramce Anglików. Ustępowali oni wyraźnie przeciwnikowi przynajmniej o klasę.

Już zapowiedź tego sensacyjnego spotkania wywołała wielkie zainteresowanie, a sam mecz powinien ściągnąć rekordową liczbę widzów.

Widzieć ósemkę najlepszych niemieckich pięściarzy, wśród których znajdują się mistrzowie Stuttgartu, to okazja, której nie należy pomijać.

Ceny bardzo przystępne. Przedsprzedaż biletów w firmach: Kutner, Katowice, ul. Dyrekcyjna 3, i „Sport”, Katowice, ul. 3 Maja nr 33. W Chorzowie: Firma Dyngos, skład tytoniu przy rogu ulic Wolności i Jagiellońskiej, „Orbis”, biuro podróży, ulica Wolności 28.

WYCIECZKA ŚLĄSKIEGO KLUBU NARCIARSKIEGO.

Śląski Klub Narciarski urządza w okresie świąt od 6 do 8 bm, klubową wycieczkę do Grupy Raczańskiej, prowadzącą od Zwardonia przez Wielką Rajcę, Jaworzynę, Przegibek, Węgorzka, Praszywę, Rycerzów, Bukowinę, Młodą Harę do Rajczy. Prowadzi p. Górski. Zbiórka uczestników w niedzielę 6 bm. o godz. 9 rano przy schronisku P. T. T. w Zwardoniu. Wycieczka bardzo łatwa.

AKADEMICKIE MISTRZOSTWA NARCIARSKIE POLSKI

w konkurencji międzynarodowej.

Organizację akademickich narciarskich mistrzostw Polski, które rozpoczną się 21 stycznia w Krynicy w konkurencji międzynarodowej przeprowadza AZS. krakowski. Protektorat nad zawodami objął Minister Spraw Zagranicznych Józef Beck. Program zawodów przedstawia się następująco:

21 stycznia — uroczyste otwarcie zawodów w Domu Zdrojowym, 21 stycznia — kombinacja alpejska na zboczach Jaworzyny. Tegoż dnia wieczorem wведеzie w okolicy Tylicza staropolski kulig. 23 stycznia — bieg na 16 km otwarty i do kombinacji. 24 stycznia — konkurs skoków a wieczorem rozdanie nagród. Do współpracy z organizatorami zawiązał się komitet w Krynicy.

Celem odpowiedniego przygotowania naszej reprezentacji akademickiej AZS. Kraków organizuje treningowy obóz pod kierownictwem wybitnego zjazdowca austriackiego oraz polskiego trenera.

SPRAWA POLSKIEGO MEDALU OLIMPIJSKIEGO.

W środę wieczorem rozpoczęły się w Paryżu obrady międzynarodowej federacji jeździeckiej. Sprawa odebrania Polsce jeździeckiego medalu olimpijskiego figuruje na 11-yim punkcie porządku dziennego. Na obradach śródownych wyzerpane zostały jedynie pierwsze 3 punkty porządku dziennego, tak, że sprawa Polski najprawdopodobniej rozpatrywana będzie w piątek.

WALIA — SZKOCJA 2:1.

Walja po ostatnim zwycięstwie nad Anglią rozegrała spotkanie z reprezentacją Szkocji i zwyciężyła w stosunku 2:1 (1:0). Mecz odbył się w obecności 25.000 widzów.

Ciekawe wiadomości ze świata

Znany internacjonal austriacki Bican z Admirem przechodzi wkrótce do Czechosłowacji i zasili drużynę Slavji w Pradze

Międzynarodowy Związek Lekkoatletyczny powierzył Austrii przeprowadzenie kobiecych zawodów lekkoatletycznych o mistrzostwo Europy. Zawody te odbędą się w Wiedniu w dniach 10 i 11 września 1938 roku

Mistrzostwa przeprowadzone będą w następujących konkurencjach: bieg 100, 200, 80 m, płotki oraz sztafeta 4 × 100 m, skoki wzwyż i w dal rzuty kula dyskiem i oszczepem

Do każdej konkurencji mogą być dopuszczane 3 przedstawicieli jednego państwa

Międzynarodowy Związek Piłki Ręcznej przyjął propozycję Łotwy o rozegranie turnieju koszykówek o mistrzostwo Europy w Rydze. Turniej odbyć się ma w końcu kwietnia 1937.

III. UKŁ. 13/36.

POSTANOWIENIE.

Dnia 30 listopada 1936 r. Sad Okręgowy w Katowicach Wydział III Handlowy w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sadu Okręgowego dr R. Gawłowski, Sędziowie handlowi: A. Widw. i D. Fejlix. Protokółant: aplikant sądowy A. Wajda.

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 1936 r. wniosku kupca Eugena Weissmanna, właściciela firmy Eugen Weissmann w Rybniku ul. Sobieskiego nr 5.

o otwarcie postępowania układowego na zasadzie art. 1 i 25 prawa o postępowaniu układowym.

postanawia:

I Otworzyć postępowanie układowe celem zawarcia układu z wierzycielami kupca Eugena Weissmanna, właściciela firmy Eugen Weissmann w Rybniku ul. Sobieskiego 5 — sprzedaż materiałów sanitarnych i technicznych.

II Zlecić czynności sędziego komisarza Sadowi Grodzkiemu w Rybniku.

III Mianować nadzorcą sądowym Cezarego Timmego w Rybniku.

IV Termin do sprawdzenia wierzytelności wyznaczyć na dzień 9 stycznia 1937 r. i 11 stycznia 1937 r. godzina 10-ta w Sadzie Grodzkim w Rybniku (5946).

Sad Okręgowy w Katowicach
Wydział III Handlowy

V. Km. 1334/35.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w sobotę dnia 5 grudnia 1936 o godz. 12-tej sprzedam publicznie w Katowicach przy ul. Mariackiej nr. 25 następujące ruchomości:

1. radioaparat kompletny, 1 leżankę modną, 1 biurko, 1 pokój jadalny składający się z: 1 kredensu, 1 witrażu oszklonej, 1 foteliku, 1 stółka dla palaczy, 1 leżanki modnej, 4 krzesła, 4 obrazów ściennych 1 małego dywanu, 2 stolików modnych, oraz wiele innych rzeczy i ruchomości wchodzących w zakres urządzenia mieszkania.

oszacowane na łączną sumę zł. 1055.—. Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży 1/4 godz. przed rozpoczęciem licytacji.

KOMORNIK SĄDU GRODZKIEGO
w Katowicach rew. V. (5939)

IV. Km. 2737/36.

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w poniedziałek dnia 7 grudnia 1936 o godz. 9-tej sprzedam publicznie w Chorzowie przy ul. Moniuszki nr. 2 następujące ruchomości:

1. aparat radiowy Elektrit 4-lampowy z głośnikiem, 1 bilard, 18 stołów restauracyjnych, 50 krzeseł restauracyjnych, 1 stół wyszynkowy do piwa z kurkami, 1 stół wyszynkowy do piwa z kurkami w restauracji, 1 regał w restauracji, 1 kasa rejestrująca Anker i 1 regał oraz 363 butelek litrowych, pół litrowych i mniejszych wódek, koniaków i wina, oszacowane na łączną kwotę 3.554 zł. 40 gr. IV. Km. 2689/36.

zaś o godz. 10-tej sprzedam w Chorzowie przy ul. Dworcowej nr. 4 następujące ruchomości:

1. fortepian marki „Schnabel” — skrzydłowy 1 aparat radiowy dwulampowy z głośnikiem, 1 gramofon z adapterem do radia, 136 kieliszków na wódkę, 80 kufli, 22 szklanek do piwa, oszacowane na łączną kwotę 695 60 zł. IV. Km. 2777 i 2778/36.

zaś o godz. 11-tej sprzedam w Chorzowie przy ul. Pułaskiego nr. 4 następujące ruchomości:

1. tapczan z jednym oparciem, Elektro-lux-aparat do odkurzania, aparat fotograficzny Compour Dr. P. 258646 wielkość 6 x 9, 1 kasetka zwykła, druga filmowa, 3 damskie pierścionki i to: 1 złoty 583 z brylantem, 1 złoty biały z brylantem, 1 srebrny z szkiełkiem, 1 zegarek damski ręczny Anker 15 rublowy — chronometr z chromową bransoletką, 1 samochód osobowy „Dodge” 1. 3042 — 5-osobowy, oszacowane na łączną kwotę 2.955 zł. 50 gr. Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży 1/4 godz. przed rozpoczęciem licytacji.

WISTUBA
Komornik rew. IV-go, (5941)

WOLNE POSADY

Praktykanta budowlanego, młodego władającego dobrze językiem polskim, poszukuje Znajomość rachunków wymagana. Oferty do P. Z. pod 4252 (6387)

POSAD POSZUKUJA

Krawcowa ze świadectwami i praktyką poszukuje szycia, najchętniej po domach. Zgłoszenia do P. Z. pod Krawcowa (6395)

SPRZEDAŻE

Fabryka cukierków

Sztalter Katowice, Andrzejka nr 3 Najsłodsze cukierki, czekolady i pierniki

Łyżw do sztucznej jazdy 1owe i używane, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Kasa biletowa na Szarym Torze

Obligacje Narodowe, Inwestycyjne, Konsolidacyjne itd. przyjmuje po najniższej cenie przy zakupie biżuterii, zegarków, nakrycia stołowego, aparatów radiowych itd. na dogodnych warunkach. URANIA Sp. z o.o. Katowice, Plac Wolności nr 7 (Wejście od ul. Gliwickiej). W grudniu w niedzielę od 1—6 otwarte.

Dom Katowice, komfortowy, winda, solidnie budowany 1933 południowa dzielnica sprzedam korzystnie bez pośrednio nabywcy dochód czterdzięci dopłata około dwóchset. Wiadomość: Katowice, Hotel Savoy 9—1 3—6 Właściciel realności

Przetarg publiczny

Urząd Gminy w Wielkich Hajdukach ogłasza przetarg publiczny i nieograniczony na roboty stolarskie przy budowie domu mieszkalnego pierwszej potrzeby przy ul. 16 Lipca róg ul. Kościelnej.

Formularze wydaje Urząd gminy pokój nr 27 za zwrotem kosztów. Wadium w wysokości 5 proc. oferty wanej sumy należy składać do depozytu Kasy Urzędu Gminnego. Dzw. subskrypcji Pożyczki Narodowej winien być dołączony do oferty. Otwarcie komisji ofert odbędzie się w dniu 9 grudnia 1936 r. o godz. 11 w Urzędzie gminnym pokój 27.

Naczelnik Gminy:

Mgr Grzbiela (6388)

Ogłoszenie przetargu

Huta „Pokój” Śląskie Zakłady Górniczo-Hutnicze S.A. w Katowicach, ul. Zamkowa 3 ogłasza

przetarg

na dostarczanie samochodów osobowych i ciężarowych dla potrzeb Dyrekcji hut „Pokój” w Nowym Bytomiu.

Zarówno warunki, jak i wzór umowy można otrzymać w Wydziale Służby Bezpieczeństwa hut „Pokój” w Nowym Bytomiu.

Termin składania ofert upływa z dniem 10 grudnia 1936 r. o godz. 12. Dyrekcja hut zastrzega sobie dowolny wybór ofert (5819)

Huta „Pokój”

Śląskie Zakłady Górniczo-Hutnicze Spółka Akcyjna

LOKALE

2 sklepy do wynajęcia Chorzów I ul. Dąbrowskiego 10-12. (6394)

1 sklep, 2 pokoje kuchnia od zaraz do wynajęcia Pajak, Łaziska Górne.

RÓŻNE

Pożyczki 2—5 000 zł poszukuje zabezpieczenie I-sza hipoteka. Oferty do P. Z. pod Wysokie odsetki.

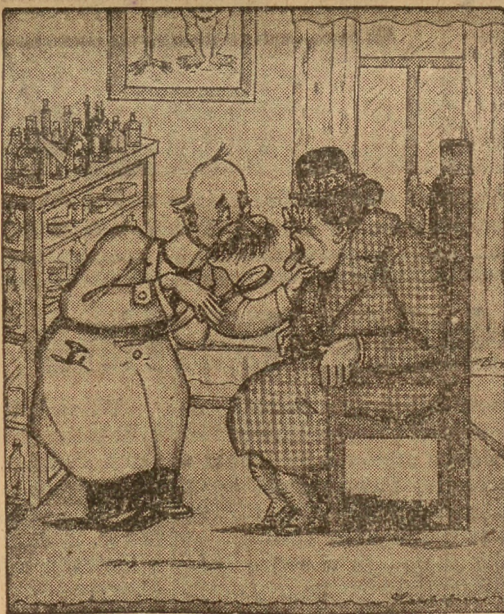
Ostrzegam przed kupnem froterki elektrycznej, skradzionej ze składu u H. Gajdy Chorzów I Dąbrowskiego 10. Wiadomość proszę kierować do Komisariatu Policji (6394)

Unieważniam legitymację nr 1045 na rok 1936-37 wydaną przez Szkołę Handlową w Rybniku, Jadwiga Mićczarka



UWAGA!

Za zwrot zaginionych świadectw oraz innych dokumentów dołączonych do ofert, Administracja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności.



Doktor: — Pan jest przepracowany, zalecam bezwzględny spokój!
Pacjentka: — Ależ, panie Doktorze, proszę spojrzeć na mój język...!
Doktor: — Jak powiedziałem, moja Pani, tylko spokój!

ELEKTRIT



Orłem wśród aparatów radiowych

jest znakomita superheterodyna GLORIA - ELEKTRIT 7 lamp. Oktoda-duodioda. Antifading. Siedem obwodów. Cztery zakresy fal. Wielki głośnik dynamiczny. Regulacja siły, modulacja tonu. Urządzenie gramofonowe. Filtr lokalny. Ciche strojenie optyczne. Uwaga. Crack-killer — lampowy tłumik, niwelator trzasków.

DO NABYCIA W RADIOSKŁ. W CAŁYM KRAJU

PENSJONAT

„Ślaczka”

K. Mączyńskiej

WISŁA

Telefon Nr 66.

5 minut

od przystanku

Dziechcinka

Film o którym mówi świat cały! Film który na wiecznie pozostanie w pamięci każdego widza

Nie zapomnij o mnie

Vergiss mein nicht!

W rolach głównych: Największy tenor świata Beniamino Gigli oraz Magda Schneider i 3-letni Piotr Bosse

Od piatku 4 grudnia 'b. w kinie

„Union”, Katowice 6390

Repertuar kinoteatrów

od 4 XII 1936

KINO CAPITOL
ul. Piebiscytowa 3

JEJ PIERWSZA MIŁOŚĆ

Robert Taylor, Loretta Young

KINO CASINO
Pierackiego 17/19

DLA CIEBIE, MARIO..

Beniamino Gigli, K. von Nagy

KINO COLOSEUM
3 Maja 7

T R E D O W A T A

E. Barszczewska, Fr. Brodniewicz

KINO RIALTO
Św. Jana 24

ROBERT I GLORIA

Willy Forst, Magda Schneider

KINO STYLOWY
Stawowa nr. 19

1. MAŁY LORD

2. Mleczna droga — Harold Loyd

KINO UNION
3 Maja 15

NIE ZAPOMNIJ O MNIE

Magda Schneider, Beniamino Gigli

KINO DEBINA
Dab

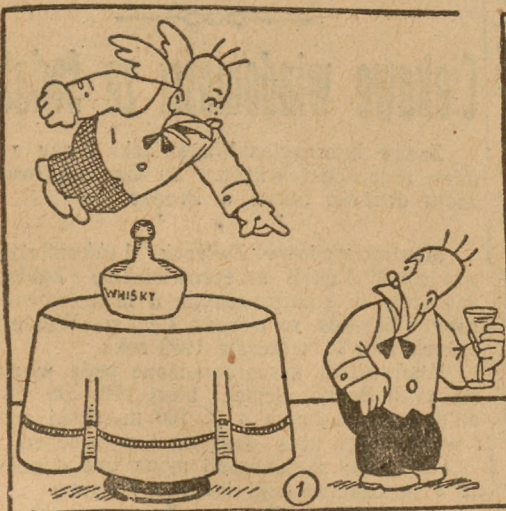
PROMENADA MIŁOŚCI

2. SZALEŃSTWO AMERYKAŃSKIE

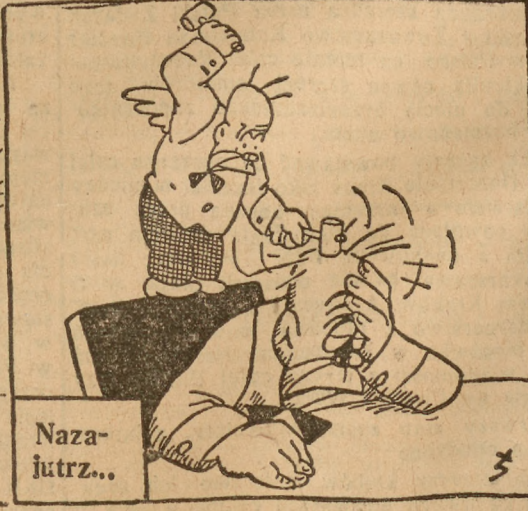
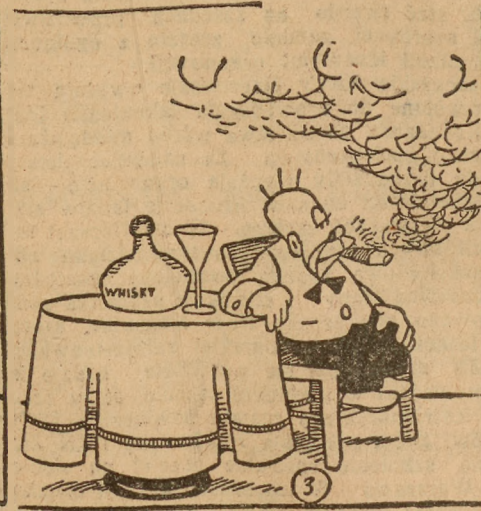
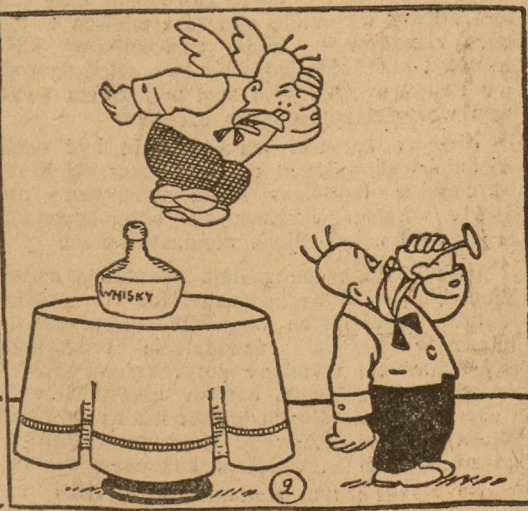
Niedość zachwycić się lotnictwem!

trzeba z niego korzystać i latać! — Tanie ceny biletów. — Informacje: P. L. L. „LOT” Lotnisko, telef. 145 i 135 i większe biura podróży.

Zemsta anioła stróża Karlika Fafuły



Gdy Karlik czuje odrobinę wódki.
Nie zważa na to, jakie będą skutki,
Ani na stróża - anioła przestrogi
Tylko w gardło leje płyn sobie tak drogi



Nazajutrz...

Już mu posłuszeństwa odmówiły nogi.
Usiadł więc w krześle i zapadł w sen błogi.
Gdy zaś nazajutrz coś go w głowie łup —
Widzi dopiero, jak go wódka gubi...